

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź,

sobota

11 września

1948 r.

Rok IV

Nr 251

(1157)



Zamieszki w Berlinie Następcy Hitlerjugend strzelali do policji Ukryta ręka Anglosasów kierowała demonstracjami

BERLIN, 10.9 (API). — Wczoraj doszło w Berlinie do poważnych zamieszek, wywołanych przez działaczy politycznych zachodnich sektorów Berlina — donosi agencja ADN. W czasie zamieszek jeden policjant niemiecki sektora radzieckiego został zabity i kilkunastu innych rannych.

Zamieszki rozpoczęły się po demonstracjach, zorganizowanych przez socjaldemokratów oraz zachodnie frakcje Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej i Niemieckiej Partii Liberalnej na Placu Republiki w pobliżu Bramy Brandenburskiej.

Banda sfaszycowanych wyrostków, kierowana z sektora brytyjskiego, wtargnęła do dzielnicy sowieckiej miasta na ulice Dorothei i Unter den Linden, obrzucając kamieniami policjantów niemieckich sektora radzieckiego. Napastnicy rekrutowali się przeważnie z organizacji młodzieżowej SPD — Sokoły.

Kilku rannych policjantów zostało zawleczonych do sektora brytyjskiego.

Według ostatnich wiadomości, po hejnci zostali ostrzelani z ruin, znajdujących się wokół budynku Reichstagu, położonego w sektorze brytyjskim; dwóch policjantów zostało rannych, w tym jeden śmiertelnie.

Policjanci sektora radzieckiego znajdowali się możliwie jak najdalej od granicy obu sektorów, by uniknąć jakiegokolwiek zamieszek. Agencja ADN podaje następnie szczegóły demonstracji na Placu Republiki (w sektorze brytyjskim).

Sznury samochodów ciężarowych zostały ofiarowane dla przewiezienia demonstrantów na Plac Republiki. Demonstracja miała charakter wybitnie prowokacyjny. Profesor

Inna osoba — ten sam program
Queuille przed Zgromadzeniem
Narodowym

PARYŻ, 10.9 (PAP). — Henri QUEUILLE stanął w piątek wieczorem przed Zgromadzeniem Narodowym, prosząc o udzielenie mu osobistego votum zaufania.

W swej deklaracji programowej Queuille zapowiedział znaczną redukcję wydatków państwowych i reorganizację administracji przedsiębiorstw nacjonalizowanych. Oświadczył dalej, iż zamierza w całej pełni wykorzystać specjalne pełnomocnictwa przyznane Reynaud. Queuille zaznaczył, iż rząd jego nie zgodzi się na podwyżkę podatku drożyznia nego, przyznanego już przez rząd Schumana.

Do późnych godzin wieczornych wyniki głosowania w Zgromadzeniu Narodowym nie były znane.

Reuter wzywał demonstrantów do „zdobycia sektora radzieckiego”. Zaraz po tych zamieszkach Franz Neumann zebrał wokół siebie tłum ludzi i udał się z nim pod budynek, gdzie dawniej odbywała się posiedzenia Rada Kontroli, by wręczyć tam wiadom zachodnim „memoriał”.

WALKA O FLAGĘ

Demonstranci przechodzili pod Bramą Brandenburską, na szczycie której wisi czerwona flaga, zatknięta tam w chwili zdobycia Berlina jako symbol zwycięstwa nad Niemcami. W pewnej chwili jakiś wyrostek z rozhysteryzowanego tłumy, wdrapał się na Bramę Brandenburską i zerwał flagę, rzucając ją w tłum. Żołnierzom radzieckim z przejeżdżającego właśnie ulicą Poczdamską samochodu udało się wyrwać ją z rąk demonstrantów. Żołnierze wskoczyli następnie do swego samochodu, pragnąc jechać dalej do Pomnika Poległych, znajdującego się w sektorze brytyjskim, gdzie mieli dokonać zmiany warty. Jednakże podniecony przez Neumanna tłum zaatakował radziecki Jeep, wybijając szyby. Dopiero przybycie kilku dalszych żołnierzy radzieckich uratowało sytuację. 30 faszystowskich demonstrantów zostało aresztowanych.

W Berlinie podkreśla się, że do demonstracji i zamieszek wzywało ludność zachodnich sektorów Berlina radio „RIAS” (w sektorze amerykańskim), które nadawało odpowiednie apele w czterech językach.

Dziś w nocy Partia Jedności Socjalistycznej wydała odezwę do robotników Berlina, wzywając ich do stawienia się w niedzielę na wielkiej demonstracji protestacyjnej w sektorze radzieckim w Lustgarten.

Było — IG Farbenindustrie będzie — TARDIP

czyli dekartelizacja po angielsku

BERLIN, 10.9. (PAP). — Agencja ADN donosi z Frankfurtu, że „dekartelizacja” niemieckiego koncernu chemicznego I. G. Farbenindustrie wygląda w ten sposób, że przedsiębiorstwo zmienia swą nazwę na „FARDIP”.

Poza zmianą nazwy mało się w przedsiębiorstwie zmieni. Dyrektor naczelny Rady Administracyjnej Bizoni, dr. Puender zwrócił się do brytyjskich i amerykańskich władz okupacyjnych z prośbą o zatwierdzenie zarządu „FARDIP” w następującym składzie: prezes zarządu Ernest Pitts — b. dyrektor naczelny firmy Vereinigte Glanzstoff, były hitlerowski Wirtschaftsführer, członkowie zarządu: Herman Abs — były członek Rady Nadzorczej I. G. Farbenindustrie, Herman Bücher i dr Rudolf Müller — ten ostatni był przed wojną dyrektorem firmy niemieckiej Kocher und Hess, ściśle związanej umową kartelową z koncernem amerykańskim Dupont de Nemours.

Skład proponowanego przez dra Puendera zarządu świadczy o tym, że amerykańskie koncerny chemiczne będą w dalszym ciągu współpracowały z wielkim niemieckim przemysłem chemicznym, wskrzeszonym przez Anglosasów w Bizoni.

Ścisłą współpracę gospodarczą między Polską a Rumunią zapewni podpisana wczoraj konwencja

BUKARESZT, 10.9. (PAP). — 10 bm. podpisana została polsko-rumuńska konwencja o współpracy gospodarczej oraz układ handlowy i płatniczy.

Konwencję podpisali ze strony polskiej ambasador Szymański i wicemin. przemysłu i handlu Szyr, ze strony rumuńskiej minister handlu Bucur Schlapu i podsekretarz stanu inż. Zeigher. W czasie podpisywania konwencji obecny był m. n. wicepremi. rządu rumuńskiego Georgeu Dej oraz wiceprezes CUP dr. Stefan Jedrychowski.

Konwencja o współpracy gospodarczej między Polską a Rumunią składa się ze wstępu i 6 artykułów. Została ona zawarta, jak stwierdzono we wstępie, celem rozwinięcia i zacieśnienia stosunków gospodarczych między oboma krajami. Obie umawiające się strony postanawiają zbadać wszelkie możliwości rozszerzenia i umocnienia wzajemnych stosunków gospodarczych oraz przedsięwziąć wszelkie środki dla zrealizowania jak najściślejszej współpracy w dziedzinie przemysłu, rolnictwa

wymiany towarów, transportu i komunikacji. Obie strony rozpatrzą również możliwości skoordynowania wysiłków dla rozwoju gospodarki nośnej.

„SKARB TARZANA”

To niezwykle przygody pana o trzech włoskach w dziewiczej puszczy wśród dzikich zwierząt oraz złych i dobrych ludzi.



7 bm. odbyła się we Wrocławiu wielka manifestacja powstańcza pod hasłem zespolenia ludności Śląska Górnego i Dolnego. W manifestacji wzięło udział 2.000 członków Związku Weteranów Powstań Śląskich z prezesem Zarządu Głównego, wicewojewodą plk. Ziętkiem na czele. — Na zdjęciu: Powitanie przed dworcem wrocławskim. Od lewej w pierwszym rzędzie: plk. Ziętek, wojewoda gen. Zawadzki, woj. Piaskowski.

Narada w Moskwie

LONDYN, 10.9. (PAP). Jak donosi agencja Reutersa, przedstawiciele 3 państw zachodnich w Moskwie — ambasador Bedel Smith, ambasador Francji — Chataigneau i specjalny wysłannik ministra Bévena — Roberts — odbyli w piątek naradę w ambasadzie amerykańskiej.

Nie 10-go a 18-go

LONDYN, 10.9. (PAP). Rząd brytyjski zaproponował przesunięcie terminu zwołania konferencji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych z 10 na 13 września rb.

Na konferencji, jak wiadomo, miała zapasć decyzja w sprawie przyszłości kolonii włoskich. Z analogicznym wnioskiem jeszcze poprzednio wystąpił rząd Stanów Zjednoczonych.

Rzecznik Foreign Office podał do wiadomości, że Wielką Brytanię reprezentować będzie na konferencji minister stanu Hector Mac Mill.

Powódź w Indiach

LONDYN, 10.9. (PAP). Według ostatnich doniesień z Indii, wylew Gangesu przybiera katastrofalne rozmiary. Powódź ogarnęła już ponad 6 tys. wsi, przy czym w obecnej chwili nie można ustalić jeszcze ilości ofiar.

Ku czci

Marcelego Nowotki

12 września 1948 r. odbędzie się w Cukrowni Ciechanów, miejscu pracy Marcelego Nowotki w latach 1907—1912, uroczystość uczczenia Jego pamięci, zorganizowana z inicjatywy Z. Gł. Zw. Prac. Przem. Cukrowniczego.

W czasie uroczystości nastąpi przemianowanie Cukrowni „Ciechanów” na cukrownię im. Marcelego Nowotki oraz odsłonięcie tablicy pamiątkowej.

Uroczystość w Ciechanowie została nadana przez Polskie Radio w audycji ogólnopolskiej 13 września w godzinach 16—17.

Galeria premierów IV republiki



De Gaulle
16 mies.

Goulin
5 mies.

Bidault
5 mies.

Blum
1 mies.

Ramadier
10 mies.

Schuman
8 mies. i po raz drugi —
2 i pół dnia

Marie
1 mies.

W ciągu 46 miesięcy zmieniło się we Francji 8 gabinetów. Dowód, że Francja nie można rządzić bez komunistów, za którymi w ostatnich wyborach głosowała 1/3 wyborców. Jedyne rządy jedności demokratycznej mogłyby zapewnić trwałość rządzenia. Każda inna kombinacja parlamentarna będzie nietrwała lub otwóży drogę faszyzmowi.

Wynika to z życiowych konieczności

Min. Dąb-Kociol o spółdzielczości produkcyjnej i nowych drogach rozwoju wsi

Obrađująca w Warszawie w dniu 9 bm. krajowa narada aktywu Str. Ludowego zajęła się aktualnymi sprawami wsi, a szczególnie zagadnieniami walki klasowej na wsi. Szeroko omówiono również problemy spółdzielczości produkcyjnej. W wyniku narady opracowane zostały wytyczne i plan pracy na najbliższy okres. Obrady otworzył prezes Baranowski.

Obecnie jesteśmy — oświadczył mówca — w drugim etapie walki o demokrację. W walce tej będziemy usuwać w pierwszej kolejności z naszych szeregów ludzi szkodliwych, niemoralnych i obojętnych w stosunku do wielkich zadań, jakie stoją przed nami.

Następny mówca, min. Dąb-Kociol podkreślił, że zagadnienia walki klasowej i spółdzielczości produkcyjnej wysunięte przez KC PPR głosnym echem odbiły się na wsi. Jest to pierwszy realny od zarania istnienia zorganizowanego Ruchu Chłopskiego w Polsce program, który przedtem istniał tylko w myślach i marzeniach chłopów.

Myśl o spółdzielczym gospodarowaniu na wsi wypowiadało wielu na dykalnych działkach chłopskich, ale nie mogła ona rozwinąć się ani stać programem w ustroju kapitalistycznym. Spółdzielczość, a zwłaszcza rolna, stawała się wbrew założeniom instytucji kapitalistycznej i nie tylko hamowała i nie łagodziła tempa kapitalistycznego rozwoju rolnictwa i kapitalistycznego różnicowania wsi, ale na odwrót przyspieszała ten proces, który w rezultacie doprowadził do skupienia olbrzymiej większości ziemi i środków produkcji w rękach bogaczy wiejskich i do gospodarczej degradacji i karlenia przerażającej ilości gospodarstw rolnych.

Przed wsią stoi obecnie zagadnienie unowocześnień metod gospodarowania, które są warunkiem wyższych plonów, opłacalności gospodarstw i rozwoju kulturalnego.

„Nie wymyśliła tego — powiedział min. Dąb-Kociol — żadna partia polityczna, ani rząd, ale wynika to z życiowych konieczności, z głębokich

podniestienia stopy życiowej wszystkich rolników i do wielkich osiągnięć w produkcji rolnej.

Mówca podkreślił, że spółdzielnie produkcyjne tworzone będą dobrowolnie, powoli w miarę możliwości i że chłop wstępujący do spółdzielni, nie utraci prawa własności ziemi.

W tych sprawach stanowisko SL i PPR jest całkowicie zgodne.

Przechodząc do szczegółowego omówienia sposobów walki z kapitalistami wiejskimi, mówca wskazał na podział klasowy, istniejący na wsi. Wsię dzieli się na biednych, średnich i bogatych chłopów.

Min. Dąb-Kociol ze szczególnym naciskiem podkreślił, że podział ten nie może być przeprowadzony schematycznie.

Istnieje konieczność zmiany aparatu gospodarczego i administracyj-

nego, jaki pracuje obecnie na wsi, gdyż w nim zagnieżdżyło się i żeruje wielu bogaczy wiejskich, wielu spekulantów oraz sług obszarników i kapitalistów. Wielu z tych ludzi pokrywa swą szkodliwą działalność legitymacjami również i naszej partii. Zadaniem stronnictwa jest konsekwentne oczyszczenie gospodarczego i administracyjnego aparatu na wsi, a więc ogień spółdzielczości, Związku Samopomocy Chłopskiej i ogniw administracji. W wyborach do władz spółdzielczych i zarządów ZSCH kierować się należy zasadą klasową.

Przygotowanie wielkiej kampanii oczyszczania aparatu administracyjnego gospodarczego będzie na najbliższy okres centralnym zadaniem Stronnictwa. Kampania ta stanie się wielką bitwą polityczną, która Stronnictwo Ludowe zamierza przeprowadzić przy ścisłym współdziałaniu z PPR, PSL, PPS oraz w oparciu o ZSCH.

TPKU otwiera drogę do szkół wyższych

młodzieży robotniczej i chłopskiej

Kursy przygotowawcze, bursy, stołówki, zwiększone stypendia

WARSZAWA (PAP). Jak informuje dyrekcja Towarzystwa Przygotowawczych Kursów Uniwersyteckich (TPKU), prowadzona na terenie całego kraju akcja rekrutacyjna młodzieży robotniczej i chłopskiej na kursy przygotowawcze do wyższych uczelni dobiega końca.

Specjalne ekipy werbunkowe, złożone z członków Zw. Akad. Młod. Polskiej werbowały młodzież z najodleglejszych nawet zakątków kraju.

TPKU uruchomiło kursy przygotowawcze w 11 ośrodkach. W ośrodkach tych rozpoczęły się już 3-tygodniowe kursy selekcyjne, na które

ZGŁOSIŁO SIĘ PONAD 5.000 MŁODYCH ROBOTNIKÓW I CHŁOPÓW

Właściwy kurs przygotowawczy, który w roku bież. trwać będzie 9

miesiący, rozpocznie się 1 października br.

We wszystkich miastach uniwersyteckich, gdzie zorganizowane zostały kursy przygotowawcze, uru-

Ziarna z ZSRR pragnie Norwegia

OSLO, 10.9 (API). Gazeta „Arbeider Bladet” opublikowała wystąpienie ministra handlu, Brofossa, w związku z udziałem Norwegii w planie Marshalla.

Brofoss oświadczył: „Nie oznacza to, że przyłączyliśmy się do amerykańskiego punktu widzenia w dziedzinie polityki gospodarczej. Nie zgadzamy się z USA. Życiowo ważnym warunkiem dla nas jest zachowanie i rozwinięcie handlu ze Wschodnią Europą, przede wszystkim zaś — importu ziarna z ZSRR, który zmniejsza naszą zależność od krajów dolarowych.

Stosunki handlowe z Europą Wschodnią dają nam również możliwość eksportu towarów, które nie mają rynku w Zachodniej Europie.

Nowa metoda preparowania insuliny

Insulina jest niezmiernie ważnym środkiem leczniczym, stosowanym przy leczeniu cukrzycy. Niestety, jest to dotychczas środek drogi i stosunkowo trudny do nabycia.

W najbliższej przyszłości insulina stanie się łatwiej dostępną, gdyż odkryto nowy sposób jej otrzymywania. Nowa metoda jest niezmiernie prosta i tania. O tym pomysłnym fakcie zawiadomili przed kilkoma dniami wszystkie państwa, należące do Światowej Organizacji Zdrowia, dr Brock Chisholm, dyrektor tej instytucji. ■

Pogodnie i ciepło zapowiada PIHM

Rankiem miejscowe mgły lub zamglenia, w ciągu dnia dość pogodnie lub pogodnie.

Temperatura maksymalna od 20 do 25 stopni.

Stabe lub umiarkowane wiatry południowo-wschodnie.

Nożycami przez prosię drogą do socjalizmu

„Głos Ludu” rozważa obecną sytuację wewnątrz polityczną w Polsce na tle ostatnich uchwał Plenum KC PPR. Dziennik wskazuje przy tym, że demokracja ludowa stanowi jedynie etap na drodze do socjalizmu.

Po rozgromieniu sił reakcji fałszywostkowej, demokracja ludowa weszła w następną fazę rozwoju, która cechuje nowe, podstawowe przeciwieństwo — przeciwieństwo między siłami kapitalistycznymi a siłami antykapitalistycznymi.

Na czym polega to przeciwieństwo? Czego chcą i o co walczą elementy kapitalistyczne i czego chcą i o co walczą elementy niekapitalistyczne?

Siły kapitalistyczne chciałyby w obecnej sytuacji przede wszystkim zatrzymać dalszy rozwój demokracji ludowej.

W tej obronie obecnego stanu posiadania elementów kapitalistycznych mieszczą się również rachuby na wyparcie elementów socjalistycznych i na zwiększenie tego stanu posiadania. Elementy kapitalistyczne liczą przy tym na trzy momenty: na własną prężność, na stałe uzupełnianie swych sił z rezerwy, jaką stanowi żywiołowy rozwój gospodarki drobno - towarowej oraz — ostatni, lecz nie najmniej ważny moment — na poparcie imperialistów zagranicznych.

Siły ludowe, konsekwentnie demokratyczne, walczą o dalszy rozwój demokracji ludowej, pragną dalszego narastania elementów socjalistycznych, kosztem wypierania i likwidacji elementów kapitalistycznych, oraz drogą przekształcania gospodarki drobnotowarowej w gospodarkę socjalistyczną.

Pozycje klasowe zarysowały się w ten sposób jasno: klasa robotnicza pragnie dalszego wypierania i likwidowania elementów kapitalistycznych. Siły kapitalistyczne pragną utrzymania swych pozycji i stworzenia w ten sposób bazy dla późniejszego ich wzrostu.

Głodówka trędowatych na Sycylii

Rzym, 10.9 (API). Paniczny strach opanował mieszkańców sycylijskiego miasteczka Montezano, kiedy trędowaci usiłowali do monstracji głodową i przemarszowali przez ulice.

Trędowaci zgodzili się powrócić do swej siedziby dopiero wówczas, kiedy władze przyrzekły im podniesienie racji żywnościowej.

chomiono już staraniem TPKU bursy, które są w stanie pomieścić ponad 2.000 słuchaczy.

W roku bież. rozbudowana będzie również sieć stołówek, z których najbardziej szkodliwie korzystają również akcja pomocy stypendialnej, zarówno pod względem liczby, jak i wysokości stypendiów. Stypendia TPKU zwiększone będą z 1.000 zł na 1.500 zł.

Program kursów przygotowawczych uzgodniony będzie z programem nauczania na roku wstępnym wyższych uczelni.

Już w bież. roku akad. rozpocznie studia na roku wstępnym wyższych uczelni — szczególnie technicznych i nauk społecznych — 1575 absolwentów poprzedniego kursu przygotowawczego, w tym 51,4 proc. młodzieży robotniczej, 34 proc. chłopskiej, 7 proc. dzieci pracowników umysłowych oraz 5 proc. młodzieży rzemieślniczej. Wśród absolwentów ostatniego kursu przygotowawczego młodzież z ukończoną szkołą powszechną stanowi 50 procent, pozostałi absolwenci to młodzież z ukończoną przedtem od 1-4 klas gimnazjalnych.

Absolwenci kursów i szkół zawodowych stanowią na kursie przygotowawczym 9,8 proc. ogólnej liczby słuchaczy.

Paweł Sieriebriakow wystąpi w Łodzi

W ramach polsko - radzieckiej wymiany kulturalnej w najbliższych dniach przyjeżdża do Polski pianista prof. Paweł Sieriebriakow.

Paweł Sieriebriakow urodził się w r. 1908 w Stalingradzie w rodzinie nauczyciela muzyki.

Muzyki uczył się od piątego roku życia. Mając lat 15 wstąpił do szkoły muzycznej, a następnie do Państwowego Konserwatorium w Leningradzie, które ukończył w roku 1929 w klasie fortepianowej prof. L. Mikołajewa.

Działalność koncertową Sieriebriakow rozpoczął mając lat 18. Pierwszy raz z orkiestrą symfoniczną wystąpił w Moskwie, wykonując koncert fortepianowy Liszta. Dawał koncerty we wszystkich większych miastach ZSRR oraz zagranicą w Paryżu, Belgii, Finlandii i Iranie.

W swym repertuarze P. Sieriebriakow posiada 14 koncertów (Brahms, Beethoven, Liszt, Chopin, Rachmaninow, Czajkowski

i inni). Sieriebriakow gra 16 sonat Beethovena, wiele utworów Chopina i Liszta, lecz główną pozycją w jego repertuarze są utwory kompozytorów rosyjskich.

W 1933 r. Sieriebriakow otrzymał nagrodę wykonawców na Wszechzwiązkowym Konkursie Muzyków.

P. Sieriebriakow od 20 lat prowadzi pracę pedagogiczną w Konserwatorium w Leningradzie. W roku 1936 otrzymał tytuł profesora.

Obecnie Sieriebriakow jest Dyrektorem Konserwatorium im. Rimskiego Korsakowa w Leningradzie.

W 1944 r. P. Sieriebriakow otrzymał tytuł zasłużonego działacza sztuki. W roku 1947 bierze udział w jury Międzynarodowego festiwalu Młodzieży Demokratycznej w Pradze, a w roku 1948 w jury Międzynarodowego Konkursu Pianistów im. Smetany w Pradze.

Za zasługi na polu rozwoju muzycznego P. Sieriebriakow został odznaczony orderem zasługi.

Drugi dzień „szklanego” procesu

W toku przesłuchania świadka Woźniakiewicza okazało się, że dyrektor adm.-handlowy był jednocześnie przewodniczącym rady zakładu wej, czyli sam kontrolował wszelkie swoje posunięcia.

Zeznania świadków: dyrektora fabryki we Włocławku, Żółkowskiego oraz kierownika zakupu w tej fabryce, Zielińskiego, wykazały jasno stosunki panujące w fabryce.

Fabryka zawarła umowę o sprzedaż pięciu wagonów tzw. ramszu, czyli towaru wybrakowanego z prywatnym niekoncesjonowanym kupcem Ehrenreichem, b. właścicielem tej fabryki. Podpisane tej umowy zarówno oskarżeni jak i świadkowie tłumaczą tym, że towar wybrakowany zajmował magazyny i niszczył się z powodu braku nabywców. Nie potrafia jednak wytłumaczyć, czy starali się w jakikolwiek sposób o zbycie tego towaru. W wyniku transakcji Ehrenreich wywiózł z fabryki 12 wagonów i 6 samochodów ciężarowych towaru, rzekomo wybrakowanego, który bezpośrednio dostarczył

do Centrali „Społem” w Warszawie i Samopomocy Chłopskiej w Jeleniej Górze, jako towar pierwszego gatunku, sprzedając go za sumę 10 milionów zł. Na tej transakcji Skarb Państwa poniósł stratę przeszło 5 milionów zł. Z transportu tego „Społem” odesłało tylko 2 wagony, jako towar wybrakowany.

— „Samopomoc Chłopska i „Społem” nie reflektowały na nasz towar wybrakowany” zeznają zgodnie oskarżeni. Jednakże „ramsz” od Ehrenreicha nabyły jako towar pierwszego gatunku.

Jednak w aktach oskarżenia znajdują się pisma „Społem” i Samopomocy Chłopskiej, w których zwracają się one do Centrali Zbytu o kupno towaru z fabryki, na co Centrala odpowiedziała odmownie.

Dalsze zeznania świadków wykazują, że Ehrenreich mimo, że istniał zakaz wpuszczenia go na teren fabryki jako osobnika podejrzanego, bywał tam stałe, miał ściśle kontakty z pracownikami fabryki i był poinformowany o wszelkich transakcjach handlowych, jakie zawierała fabryka. Występował on niejednokrotnie nielegalnie jako agent tej fabryki.

Dalszy ciąg rozprawy dzisiaj. (W)

7 (XII)
Kupon premiowy
„Dziennika Łódzkiego”
Imię i nazwisko:
Adres:
(7 kolejnych kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Łódź, Piotrkowska Nr 98 — Na kopercie zaznaczyć: „Kupony książkowe”)

Praszką
Łódzkie: jak ci się powodzi
Kiedy dwóch przyjaciół spotyka się w Łodzi, Jeden pyta drugiego, jak ci się bez - wodzi.
JAN SZTAUDYNGER

PO DZIEŚIĄTYM TYGODNIU
akcji premiowej „Dziennika Łódzkiego”
książki otrzymują następujący czytelnicy:

1. Maria Nowicka, Łódź, Słowiańska 28. (Jerzy Putrament — „Rzeczywistość”)
2. Jan Nowak, Konstantynów, Lutomińska 26 (K. Czukowski — „Bajki”)
3. Jadwiga Lefrancols, Francja 30 Rue du Quai Louviers Rure (Jan Parandowski — „Niebo w płomieniach”)
4. Józefa Dąbłdewicz, Łódź, Wschodnia 70 (J. I. Kraszewski — „Starosta warszawski”)
5. Eustachy Krach, Zgierz, Parzęczewska 14 (K. Pruszyński — „Trzynastość Opowieści”)
6. Mieczysław Kowalski, Łódź, Abramowskiego 21 (A. Fiedler — „Ryby splewają w Ukajali”)
7. Ryszard Kłędzierawski, Piotrków Tryb. Dworna 3 (Z. Kosak — „Puszkarz Orbano”)
8. Franciszek Podlak, Wrocław — Kozłowice, Wincentego Pola 20 (K. Brandys — „Drewniany koń”)
9. Joanna Dakowska, Łódź, Piasta 39 (W. Sieroszewski — „Na kresach lasów”)
10. Alfons Poine, Gostynin, k. Kutna, Polna 9 (L. Pasternak — „Rzeź nieważki”)

Po odbiór premi przesyłamy zgłaszać się od wtorku 14 września. Zamiejscowym książki wysłamy pocztą.

Dnia 9 września 1948 roku, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w wieku lat 78
s. i p.
WALENTYNA BABSKA
z BAJONÓW.
Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ulicy Rzgowskiej 167, nastąpi w sobotę, dnia 11 września 1948 r., o godzinie 16, o czym zawiadamiają pogrzebni w żalobie
(8479 p) **MAŁA I RODZINA.**

Dnia 9 września 1948 roku, zmarł nagle, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 74
s. i p.
WINCENTY KUSAK
OBYWATEL m. ŁODZI.
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Nawrot 37 do kaplicy kościelnej św. Krzyża, nastąpi dnia 11 września br., o godzinie 16.30.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 13 września br., o godzinie 10.
Pogrzeb odbędzie się o godz. 16, tego samego dnia na Stary Cmentarz Katolicki, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku
(8499 p) **ŻONA, CORKA, SYNOWIE SYNOWE, WNUCZEK I nieobecny ZIEC.**

O dojeżdżających profesorach

i naukowcach bez mieszkań

Rozmowa z Delegatem Senatu i Rektorem SGH w Łodzi — prof. dr. R. Bierzonkiem

W ramach cyklu rozmów z rektorami wyższych uczelni łódzkich w obliczu zbliżającego się początku roku akademickiego 1948/49, przedstawiciel naszej Redakcji zwrócił się do Delegata Senatu i Rektora Szkoły Gł. Handl. w Warszawie, dla spraw Oddziału Łódzkiego prof. dr. Remigiusza Bierzonka z prośbą o informację, dotyczącą tej uczelni.

Szkola Główna Handlowa w Łodzi — powiedział prof. dr. Bierzonka — jest oddziałem warszawskiej SGH i istnieje od r. 1945. Dzięki uruchomieniu w Łodzi Oddziału SGH, Łódź zyskała od razu wyższą uczelnię ekonomiczną o pełni praw akademickich, z kompletem wybitnych specjalistów. Usamodzielenie łódzkiego oddziału, jakkolwiek projektowane w przyszłości, jest na razie niemożliwe, gdyż w Łodzi brak jest wykładowców-ekonomistów i program nauczania w dużej mierze jest realizowany w oparciu o profesorów, dojeżdżających z Warszawy.

Obecny okres można nazwać przełomowym w życiu oddziału łódzkiego SGH. Rozpoczynamy rok akademicki w nowym gmachu przy ul. Armii Ludowej. Do tej pory SGH mieściła się razem ze szkołą powszechną przy ul. Sterlinga. Ambicją kierownictwa SGH było jednak ukończenie uczelni we własnym gmachu.

W tym celu powołano do życia Komitet Budowy z min. Kaczorowskim na czele. Od miasta uzyskano przydział surowych murów, postawionych przed wojną przez Wojsko Wschodnie Polską. Wykończenie kosztowało SGH ok. 70 mil. zł, przy czym wartość przydzielonych murów stanowi zaledwie 1/5 obecnej wartości gmachu.

Dziś budynek jest już prawie ukończony. Staramy się o dodatkowy kredyt na otykowanie, gdyż mury są zwietrzałe i muszą być pokryte tynkiem przed zimą. Ciekłym natomiast problemem jest sprawa umebliowania gmachu. Min. Oświaty nie

disponuje odpowiednimi funduszami. Z pomocą szkole pośpieszyła jak dotąd Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi, udzielając dotacji w wysokości pół miliona zł. Spodziewane są również inne dotacje. Komisja Odbudowy Nauki przy Prezydium Rady Ministrów przyznała nam 2,5 mil. zł. na metalowe półki i inne urządzenia biblioteki.

Druga innowacją jest wprowadzona w tym roku zmiana programu. Mianowicie na III roku będą istniały dwa kierunki studiów: ekonomicznego przedsiębiorstwa (ogólno-ekonomiczny) oraz handlu włókienniczego ze specjalizacją w obrocie wewnętrznym i zagranicznym. W organizacji tego ostatniego kierunku nawiązano ścisły kontakt z Centralą Tekstylną, która dzięki przy-

chynemu stanowisku dyr. Stroczyńska, udziela SGH finansowego poparcia. C. T. przywiązuje dużą wagę do kształcenia w SGH przyszłych kierowników handlu włókienniczego. Nowy kierunek wiąże przy tym ściśle SGH z Łodzią i jej przemysłem włókienniczym, i przecina raz na zawsze dyskusję o możliwości zlikwidowania oddziału z Łodzi.

Studia w SGH trwają zasadniczo 3 lata, po czym otrzymują się dyplom zawodowy. Istnieje również IV rok, którego absolwenci otrzymują tytuł magistra nauk ekonomicznych. Cechą charakterystyczną studiów w SGH w odróżnieniu od studiów prawniczych na uniwersytecie jest duża ilość godzin obowiązkowych ćwiczeń nauki języków, księgowości itp.

Trzeba jeszcze dodać, że SGH jest na razie uczelnią prywatną, choć upaństwowienie jej przewiduje się i już większość pracowników naukowych i administracyjnych przeszła na etat państwowy. Od studentów pobiera się jednak czesne w wysokości od 0 do 30 tys. zł. rocznie. Ułgi stosowane są szeroko i wyznaczone przez komisję z udziałem czynnika społecznego. W tym roku przyjmujemy 400 nowych kandydatów, szkoła będzie więc liczyć ok. 900 studentów.

Warto jeszcze na zakończenie wspomnieć, że największą trudnością SGH w Łodzi jest brak mieszkań dla profesorów. Do tej pory, pomimo licznych obietnic władz kwaterekowych, ani jeden wykładowca nie otrzymał za pośrednictwem SGH mieszkania w Łodzi. Utrudnia to bardzo działalność naukową uczelni.

Rozmowę przeprowadził Władysław Orłowski

Odpowiedzi Redakcji

CZASEM BYWA INACZEJ
p. Y. E. z Łodzi — pisać Pan! „W związku z notatką w rubryce „Po prostu” w „Dzienniku Łódzkim” z dnia 8.9.48 pt. „P. D. T. i zegarek” stwierdzam, że byłem 7 bm. w PDT przy ul. Piotrkowskiej 93 o godz. 17 min. 50 i wejście do sklepu było otwarte.”

Cieszy nas wiadomość, z której wnioskujemy, że zbyt wczesne zamknięcie sklepu przez PDT nie jest tradycją silnie zakorzenioną i że PDT odstępuje od swych zasad.

GŁOS „PĘTAKA”

p. Miroslaw O. — Piszcie Pan! „Jadąc 24.6 br. tramwajem linii Nr 1 otrzymałem od konduktora poszarpane 2 zł. Poprosiłem go o wymianę, a on zaczął na mnie krzyżać, używając słowa „pętaka”. Potem zwrócił się z oburzeniem do pasażerów, mówiąc, że „to” śmie mu zwracać uwagę. Pytam więc wielkim głosem, czy konduktor miał prawo w ten sposób traktować pasażera. Choćby 16-letniego?”

Równie wielkim głosem odpowiadamy: oczywiście, że nie.

p. L. Kusińska z Łodzi. — Ma Pani rację. My także radzimy jadać rzeźbę ziemniaki, niż kartofle. To stanowi zdrowiej. O „kaciku” pomysłmy.

p. Henryk G. z Gorlic — Nagrody książkowe za udział w akcji promocyjnej „Dziennika” przyznawane są za pomocą losowania. W konkursie udział bierze przeszło 1.000 osób. Zapłać więc dziękować losowi, że należał pan do niewielu szczęśliwców, którzy wylosowali książkę, czeka pan na przesłanie pięciu następnych. Prześlijmy — gdy Panu znów dopisze szczęście.

Stały czytelnik z Wielunia — Trudności, o jakich Pan pisze spowodowane są niewątpliwie ogólną sytuacją powojenną. Z pewnością wkrótce będzie lepiej. Przesyłamy pozdrowienia.

Tajemnica niektórych punktów rozdzielczych

Na ludzie i pod lada Wykryto machnacje przydzielowymi materiałami

3-metrowy kupon materiału welnińskiego za 1000 zł. — to dla wielu ludzi jedyną możliwością sprawienia sobie garnituru czy płaszcza. Na nabycie materiału na wolnym rynku za kilkanaście tysięcy zł. — nie stać człowieka pracy. Nie więc dziwnego, że ludzie ci otrzymując materiał na kartki, starają się o możliwie najlepszy i najładniejszy. Niestety, w niektórych punktach rozdzielczych są materiały jedynie w gorszym gatunku. Przychodzą one w partii towarów, lecz ładnych i dobrych materiałów wciąż nie ma. Nie ma dla tzw. szarego klienta. Bo dla znanych kierowników punktów dobry materiał zawsze się znajduje. — Tak przynajmniej mówiono na mieście.

Okazało się, że nie było w tym przesady. Potwierdziły to kontrole przeprowadzone w punktach rozdzielczych.

Kierownik punktu rozd. Nr 66 przy ul. Stalina 1. Kazimierz Śliwiński oświadczył klientom, że posiada jedynie materiały, znajdujące się na kontuarze. Klientami byli kontrolerzy, którzy nie dając wiary słowom kierownika, zrewidowali sklep i magazyn. Okazało się, że poza materiałami na lada, były również i pod lada. 7 odejętych kuponów w najlepszym gatunku leżało tam, czekając na znanych Śliwińskiego. W magazynie znaleziono ukrytych 5 sztuk towaru w dobrym gatunku i o ładnych deseniach. To była rezerwa przeznaczona dla specjalnych klientów.

Również w punkcie rozd. Nr 300 przy ul. Piorkowskiej 298, nie wszystkie materiały były dostępne dla zwykłych klientów. Cztery sztuki materiałów kontrolerzy znaleźli w magazynie, a 2 sztuki dokładnie ukryte i zamaskowane pod lada. Kierownik punktu Antoni Stasiak oświadczył kontrolerom, że jedna z

tych sztuk jest materiałem wolnorynkowym, a druga — to resztki. Po dokładnym sprawdzeniu okazało się, że p. kierownik „mijał się z prawdą”. Obie sztuki były materiałami przydzielowymi. Zachodził podziwienie, czy owe „resztki” nie były zarobkiem Stasiaka powstałym przez wydawanie klientom kuponów o 10 cm. krótszych, t. zn. o długości 2,90 mt.

Obaj kierownicy punktów rozdzielczych zostali przez Komisję Specjalną aresztowani.

A więc wyjaśniła się tajemnica pewnych punktów rozdzielczych, sprzedających materiały jedynie w gorszym gatunku. Okazało się, że nie były one krzywdzone przy zapatrywaniu w materiały, jak to kierownicy usiłowali niedawno w mówić klientom, lecz, że kierownicy krzywdzili klientów, przenosząc lepsze sztuki dla swych znajomych i przyjaciół. (r)

Stukamy w stół

— może nożyce się odezwą?

W dzisiejszym numerze publikujemy rozmowę z prof. dr. R. Bierzonkiem, który m.in. porusza sprawę mieszkań dla wykładowców, zatrudnionych w tak ważnej dla Łodzi placówce naukowej, jaką jest Szkoła Główna Handlowa.

Przy tej okazji należy się zastanowić nad problemem mieszkaniowym z punktu widzenia profesorów wyższych uczelni i studentów.

Wiemy przecież, że wyższe i średnie szkoły są dziś szeroko otwarte dla młodzieży robotniczej i chłopskiej. Mamy wrażenie, że ta wolna droga, a nawet preferencja w stosunku do młodzieży z proletariatu i chłopstwa nie wystarczy, jeśli się nie stworzy odpowiednich materialnych warunków, które dopiero umożliwią młodzieży przebycie tej wolnej drogi. Nie mówimy o stypendiach

lecz o możliwości zamieszkiwania w Łodzi, o bursach dla młodzieży robotniczej i chłopskiej, uczącej się na wyższych i średnich uczelniach łódzkich.

Co np. zrobiono, aby zapewnić locum studentom i uczniom średnich szkół, przybywającym ze wsi województwa na studia do

Łodzi? Czy wszystkie pomieszczenia, nadające się do urządzenia burs, zostały należycie wykorzystane — czy też oddano to czy inne pomieszczenie przeznaczone pod bursę na cele społecznie mniej, lub w ogóle nieważne? Oto pytanie, na które powinny osoby, znające ten problem dokładnie, nie mniej dokładnie odpowiedzieć. (x)

Witaminy bez „łańcuszka” będą tańsze

Piątek — dzień targowy. Rynki zawałone owocami i jarzynami. Kupujących nie brak. Zapobiegliwe go sposoby robią już zapasy na zimę.

Lecz nie tylko gospodarze myślą o tym, ażeby w ciągu zimowych miesięcy na stole znalazły się odżywcze i tak konieczne dla organizmu owoce i warzywa. Myśli o tym również Centrala Spółdzielni Ogrodniczych w Łodzi.

Spółdzielnia ta zawarła ostatnio umowę z PSS na dostawę około 4 tysięcy ton owoców, warzyw i przetworów.

Niezależnie od dostaw dla PSS, Centrala Spółdzielni Ogrodniczych zamierza znagazynować i przechować na zaopatrzenie miasta w okresie zimowym około 350 ton owoców i warzyw. Ponadto Centrala będzie zaopatrywać szpitale, zakłady opiekuńcze i inne instytucje.

Owoce w sklepach są drogie. Dlaczego? — Bo zanim dostaną się do producenta do konsumenta przechodzą przez długi szereg pośredników. Stan ten należy zmienić. Przede

wszystkim detalizni kupcy powinni zaopatrywać się w towar na targowiskach, przeznaczonych specjalnie dla handlu hurtowego owocami i jarzynami. Rynków takich w Łodzi jest trzy. Jeden główny — przy ul. Łagiewnickiej 1/3, przy Placu Niepodległości i na Placu Zwycięstwa.

Tam wyłącznie winien się odbywać hurtowy handel owocami i warzywami, aby umożliwić kontrolę cen, żeby ani producent nie był pokrzywdzony, ani też nabywca nie musiał płacić wysokich cen producentowi, co prowadzi do spekulacji i wyższych cen.

Pokątny handel hurtowy owocami i warzywami uprawiany na rogatkach miasta, gdzie pośrednicy i przygodni handlarze wykupują owoce i warzywa od chłopów, powinien być bezwzględnie zwalczany. (r)



— Córku, córku, czego ty jeszcze chcesz?
— Chcę mieć jeszcze los 54
Loterii Klasowej, bo jak wygram milion czy choćby pół miliona — to i chłopiec zaraz się znajdzie! A wygrać przy odrobinie szczęścia nie trudno, bo jest 31 wygranych po pół miliona, 13 po milionie i jedna 2-milionowa na dodatek.

Za skórę muszą „wyłazić ze skóry”

Jeżdżą niewiedomo dlaczego

Skóra jest, szwankuje jednak i to poważnie aparat dystrybucyjny.

Centrala Zbytu Przemysłu Skórzanego mieści się w Łodzi. Do Łodzi więc jeżdżą się z całej Polski po przydział skór przedstawiciele Spółdzielni „Praca” oraz Spółdzielni Pomocniczych, zaopatrujących lokalne warsztaty szewskie i rymarskie w surowiec.

Taki osobliwy zjazd po przydział towarów rozpoczął się w ubiegły poniedziałek 6 bm. Przedstawiciele spółdzielni z Krakowa, Wrocławia, Jeleniej Góry, Legnicy, Nowego Targu, Lublina, Wolbromia i innych miast i miasteczek Polski przybyli do Łodzi, tu w Delegaturze Zw. Spółdzielni Pracy złożyli swe zapotrzebowania, wpłacili nawet pieniądze i zostali poinformowani, jakie ilości skóry otrzymają i z jakich magazynów mają je odebrać.

Nie wystarczy jednak wpłacić pieniądze za towar i wiedzieć, skąd się go dostanie. By go dostać, trzeba mieć zlecenie na odbiór towarów. A więc Łódzka Delegatura Zw. Spółdzielni Pracy przesłała uzgodniony już poprzednio rozdziałnik do Centrali Zbytu Przem. Skórzanego, który po sprawdzeniu zestawień miał

wystawić poszczególnym spółdzielniom zlecenia na odbiór towarów. Przybyli zaś po towar przedstawiciele spółdzielni z całej Polski mieli zaczekać, aż Centrala Zbytu te formalności załatwi.

To było w pierwszych dniach bieżącego tygodnia (poniedziałek i wtorek). Potenci czekali dzień, czekali cierpliwie drugi dzień, aż wreszcie w składzie kilkudziesięciu osób przybyli do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”.

Dłużej czekać nie możemy — oświadczyli zgodnie, jesteśmy na kierowniczych stanowiskach w swych spółdzielniach, odjechalibyśmy od warsztatów pracy, siedzimy tu i czekamy na załatwienie tych formalności, a tam robota nasza stoi.

Z rozmów z poszczególnymi przedstawicielami dowiedzieliśmy się jeszcze sporo ciekawych szczegółów o dystrybucji skóry, którą należy bezwzględnie usprawnić.

Okazało się, że spółdzielnie nie otrzymują całego przydziału w jednym magazynie, lecz po poszczególne rodzaje skór muszą jeździć do magazynów rozsianych po całej Polsce. I tak np. — przedstawiciel spółdzielni w Legnicy otrzyma przydział

skór na przeszło 2 mil. zł. Chrom dostanie w Łodzi, po skórę zelówką w będzie musiał jechać do Bytomia, czesę juchtu i skór twardych otrzyma w Radomiu, a po futrówkę będzie się musiał udać do Krakowa. Przedstawiciel spółdzielni w Chorzowie pod Krakowem dla odebrania całego zamówienia będzie musiał zwiedzić magazyny skór w Łodzi, Świdnicy, Warszawie i Radomiu. Podobnie jest z innymi spółdzielniami. Zamiast otrzymać cały przydział w najbliższym magazynie, w swoim województwie, dostają one towar w różnych magazynach, rozsianych po całym kraju.

Czyżby tego systemu dystrybucji skóry nie dało się usprawnić? Czyżby nie udało się tak zorganizować przydziałów skóry, by każda spółdzielnia otrzymała ją w najbliższym magazynie? Zaoszczędziłoby się dużo czasu pracownikom, a jednocześnie nie obciążałoby się bezcelowo transportem.

Na odebranie skóry przy obecnym systemie dystrybucyjnym traci niepotrzebnie co najmniej 12 dni w miesiącu, co najmniej dwóch pracowników każdej spółdzielni, nie mówiąc już o dietach i innych kosztach związanych z niepotrzebnymi wyjazdami. (jb)

Kursy Polskiej YMCA

W nowym roku szkolnym Polska YMCA prowadzi kursy:

Języka ANGIELSKIEGO
FRANCUSKIEGO
ROSYJSKIEGO
NIEMIECKIEGO
CZESKIEGO
POLSKIEGO (wymowy i pisowni)

kluby konwersacyjne w różnych językach

oraz Kursy Zawodowe:

krejtu i modelowania, szycia, haftu, stenografii, sekretarek, maszynopisanie, księgowość, początkowej przemysłowej, kalkulacji przemysłowej, planowania, kreślenia technicznych niższy i wyższy, budownictwa i kreślenia budowlanych, radio-techniczny, elektroinstalacyjny, słuszałki i samochodowy amatorski.

Informacje i zapisy w Sekretariacie YMCA — Łódź, ul. Mołuski Nr 4a w godzinach od 9—21. (P-205)

Analizujemy, przypominamy i oceniamy szanse Łódzkiego Klubu Sportowego



Po „bratobójczych” meczach piłkarskich o mistrzostwo Ligi tabela punktacyjna, którą zamieściliśmy wczoraj przedstawia się wyjątkowo interesująco. Nie ma bowiem chyba klubu, za wyjątkiem Widzewa, którego los byłby przesadzony.

Nikt jeszcze nie może być pewny, że Cracovia bez żadnych zastrzeżeń zostanie w tym roku mistrzem Polski, a że Ruch zajmie drugie miejsce. Różnica między tymi klubami jest minimalna.

Jeżeli rzeczywiście Wisła straci 9 punktów, to z trzeciego miejsca spadnie daleko aż do grupy klubów zagrożonych spadkiem z Ligi. O kłopotach Wisły pisaliśmy wczoraj. Nie jest to już żadną tajemnicą, że grał w Wiśle zawodnik, nie mający potwierdzenia karty zgłoszenia i teraz sprawa ta będzie rozpatrywana w Warszawie przez PZPN.

Nadzwyczaj interesująco przedstawia się sytuacja począwszy od 6 miejsca w dół. Otóż ŁKS „wywindował” się na wielce zaszczytne 6 miejsce, ale kto wie, jak długo potrafi się na tej pozycji utrzymać, mając w programie przeważnie mecze na obcych boiskach. Przypominamy, że w Łodzi ŁKS grał będzie tylko z Polonią (B) — 7 października i 24 października z Cracovią. Z Cracovią ŁKS przegrał w Krakowie 1:6, a z Polonią w Bytomiu również przegrał 3:4. Jednak obecnie ŁKS gra znacznie lepiej. Jest również nadzieja, że do października grać będzie nie tylko Baran, ale i Patkolo.

Otóż ŁKS na obcych boiskach mieć będzie jeszcze następujące spotkania: z Rymerem, Polonią (W), Wisłą, Wartą i z ZZK.

A teraz przypominamy sobie jak układały się dotychczas losy ŁKS, z kim ŁKS wygrał i z kim przegrał.

Z Ruchem ŁKS przegrał oba mecze 3:7 i 0:3.

Cracovia wygrała z ŁKS 6:1, Wisła pokonała ŁKS 3:0.

Natomiast z Legią ŁKS wygrał oba spotkania 3:0 i 3:1.

Z AKS jeżeli chodzi o punkty wyszedł na remis. Jeden mecz ŁKS przegrał 1:4, ale w drugim zrewanżował się i wygrał 5:2.

Z ZZK na własnym boisku wygrał 3:2.

Polonia (W) wygrała z ŁKS 4:2. Przegrał również z Polonią (B) 3:4.

Z Wartą ŁKS uzyskał na własnym boisku wynik remisowy 3:3.

Rymer przegrał 6:1. Było to wspólne zwycięstwo.

Garbarnia wygrała jeden mecz 1:2, a w drugim remisowała 0:0.

Tarnovia pierwszy mecz wygrała

z ŁKS 2:1, a ostatnio w tym samym stosunku przegrała w Łodzi 1:2.

Historia spotkań z Widzewem jest wszystkim znana. ŁKS wygrał oba spotkania zdobywając 4 pkt. i 12 bramek przy trzech straconych.

Tak to właśnie przedstawia się tegoroczna i dotychczasowa statystyka piłkarskich wyników ligowej drużyny ŁKS.

Drużyna Łódzka ma dotychczas 18 zdobytych punktów. Jeżeli wygra mecz rewanżowy z Rymerem na Śląsku, to wydaje się nam, że zmora ewentualnego spadku z Ligi odsunie się aż do końca tegorocznych rozgrywek. Trzeba liczyć również na zwycięstwo z Polonią (B).

Kto wie, czy w listopadzie Łódź

nie potrafi wywieść punktów z Poznania. Tak się składa, że oba mecze w Poznaniu grać ŁKS będzie pod rząd. Może nie warto będzie na kilka dni wracać do swego rodzinnego miasta.

Zapewne do ostatnich tych spotkań nie rozstrzygnięta zostanie jeszcze kwestia spadku z Ligi.

Najprawdopodobniej z Ligi spadnie jedna z drużyn z Krakowa, jedna ze Śląska, Widzew, jedna z Polonii (B) lub (W).

Teraz mieć będziemy przerwę w rozgrywkach ligowych, aż do 26 września, w którym to dniu ŁKS grać będzie na Śląsku z Rymerem.

Ja. Nie.

Jeszcze raz w sprawie Wajsówny List o srebrnym... medalu

Po Igrzyskach Sportowych Związków Zawodowych zamieściliśmy w „Dzienniku Łódzkim”, powołując się na „Rzeczpospolitą”, uwagę dotyczącą niesportowego jakoby zachowania się naszej ogólnie cenionej zawodniczki — Wajsówny.

Sprawa w dużej mierze wyjaśniła się przez wydrukowanie przez nas nadesłanego przez nią listu otwartego, w którym Wajsówna wyjaśnia, że medal otrzymała i uważa, że prasa warszawska była źle poinformowana.

Teraz otrzymujemy list z Zarządu Głównego Związków Zawodowych Przemysłu Włókienniczego w Polsce, który zamieszczamy w skrócie.

„W związku z notatkami, jakie ukazały się w niektórych piśmieciach stołecznych i łódzkich podczas I Ogólnopolskich Igrzysk Sportowych Zw. Zawodowych w Warszawie, krytykujących zachowanie się zawod-

niczki Wajs - Marcinkiewicz, reprezentantki naszego Związku, która rzekomo nie stawiała się po odbiór srebrnego medalu za zajęcie drugiego miejsca w rzucie dyskiem, niniejszym wyjaśniamy co następuje:

Zawodniczka Wajs-Marcinkiewicz po konkurencji na wezwanie spikera stawiała się na boisko i medal odebrała.

Ponieważ informacja ta godzi bezpośrednio w honor zawodniczki, która reprezentowała nasz Związek, zawodniczki znanej nie tylko w kraju ale i za granicą, ponieważ informacja ta była fałszywa i tendencyjna, domagamy się, by we wszystkich piśmieciach stołecznych i sportowych zostało zamieszczone sprostowanie, a w piśmieciach, które zamieściły notatki o rzekomym nie stawieniu się zawodniczki Wajs-Marcinkiewicz po odbiór medalu srebrnego, przeproszone w/w zawodniczkę.

Przewodniczący (—) A Burski
Kier. Wydz. WF i Sportu
St. Leszewski.

Staliśmy i stojmy po stronie Wajsówny. Nie raz dawaliśmy wyraz naszym sportowym sympatiom, jeżeli chodzi o tej miary zawodniczkę, co Wajsówna. Stawialiśmy p. Jadwidze Wajsównie nie raz za wzór prawdziwej sportsmenki.

Cieszymy się, że organizacja, do której należy nasza trzykrotna olimpijka wyjaśniła całą sprawę, domagając się od tych, którzy wyrządzili jej krzywdę, dania pełnej satysfakcji.

Z mistrzostw bokserskich Łodzi

„Zryw” - „Bawełna” 12:4



Mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo pięściarskie Łodzi rozegrany między „Zrywem” a „Bawełną” był spotkaniem młodych zawodników z doświadczeniem. Czarniecki, Taborkiem, Woźniakiewiczem i Niewadziłem.

Zryw już przed meczem miał cztery punkty, zdobyte walkowerem w wagaach lekkiej i półśredniej.

Młodzi pięściarze „Bawełny” na ogół zaprezentowali się dobrze, przede wszystkim na uwagę zasłużył Anielak, który odniósł zwycięstwo nad byłym mistrzem Polski Stasiakiem. Nie najgorzej wypadł Szaliński w walce z rutynowanym Czarnieckim.

Gnacikowski — to bokser przyszłości, przegrał on co prawda przez KO z Taborkiem, ale jest on silny i ambitny, a że przegrał z Taborkiem, to nie trzeba zbytnio temu się dziwić, bo brak mu było rutyny.

Jeżeli chodzi o naszych starych znajomych, to zawiódł przede wszystkim Stasiak. Czarniecki wygrał pewnie. Z przyjemnością i z prawdziwą satysfakcją powitaliśmy po dłuższej przerwie Woźniakiewicza. Miał on słabego przeciwnika, który walczył ambitnie.

Wyniki w poszczególnych wagaach były następujące:

W. musza Stasiak (Z) przegrał z Anielakiem (B). Stasiak jak zwykle rozpoczął od tańca. Anielak bije celnie i stwarza wiele niebezpiecznych momentów dla Stasiaka. Pier-

wsza runda remisowa. W drugiej obaj otrzymują napomnienia za nie czystą walkę. Walka w zwarciu. Poziom stosunkowo niski. Stasiak jest wyraźnie niedysponowany. W trzeciej rundzie Anielak ma wyraźną przewagę. Bokser „Bawełny” jest przede wszystkim szybszy i celniejszy.

w. kogucia Czarniecki (Z) wygrał na punkty z Szalińskim (B). Czarniecki w pierwszej już rundzie zdobywa przewagę, ale Szalińskiego

cioty są silne i Czarniecki musi uważać. W drugiej rundzie Szaliński walczy odważnie, ale szybko „puchnie”. Czarniecki w trzeciej rundzie panuje nad sytuacją i zwycięża wyraźnie.

w. piórkowa Woźniakiewicz (Z) pokonał przez TKO w trzeciej rundzie bardzo ambitnie walczącego, ale mało umiającego Kowalskiego (B).

w. lekka Krawczyk (Z) zdobył punkty walkowerem.

w. półśrednia Kijewski (Z) zdobył dwa punkty bez walki z powodu niedowagi Nowackiego (B).

w. średnia Taborek (Z) pokonał w drugiej rundzie przez KO Gnacikowskiego (B). W pierwszej rundzie doskonale zbudowany Gnacikowski usiłował nawiązać walkę z Taborkiem, ale na początku drugiej rundy jeden z ciosów Taborka wymierzony w żołądek skosił z nóg Gnacikowskiego, który został wyliczony.

w. półciężka Wojnowski (Z) przegrał z Urzędowiczem (B). Urzędowicz spotkał się z wygranym jedynie dzięki lepszej technice. Sędziowie nieco skrzywdzili Wojnowskiego. Należało raczej ogłosić wynik remisowy. Wojnowski dysponuje silnym ciosem, ale nie umie go jeszcze wprowadzić.

w. ciężka Niewadził (Z) wygrał przez TKO w pierwszej rundzie z dobrze zbudowanym i silnym Kaczmarem (B). Niewadził był celny. Kaczmarek zapowiada się dobrze.

Mecz zakończył się ostatecznie zwycięstwem Zrywu 12:4.

W ringu sędziował p. Twardowski. Punkty obliczali: Golański, Hubert i Zawadowski. Publiczności 1500.

Kto chce trenować w sali?

Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej podaje do wiadomości zainteresowanych, że do dnia 22 września r.b. Inspektorat KF na m. Łódź przyjmuje zgłoszenia klubów, organizacji, stowarzyszeń i okręgowych związków sportowych, ubiegających się o przydział godzin na ćwiczenia i treningi w salach gimnastycznych szkolnych, YMCA, parku sportowego Helenów, KS Zryw przy ul. Pogonowskiej 7 i w sali sportowej Włókiennarzy.

Zgłoszenia na piśmie należy składać pod adresem: Inspektorat KF na m. Łódź ul. Curie - Skłodowskiej 99.

W zgłoszeniu należy podać:

1. Nazwę ubiegającego się o przydział godzin w pełnym brzmieniu.
2. Ilość i nazwę sekcji, które ubiegają się o przydział godzin prowadzić.
3. Ilość czynnych członków sekcji, dla której ubiegający się prosi o przydział godzin.
4. Nazwisko, imię i kwalifikacje instruktora prowadzącego ćwiczenia i treningi sekcji, dla której ubiegający się prosi o przydział godzin.
5. Dni, godziny i nazwę sali o którą prosi ubiegający się o przydział godzin.

W zgłoszeniu należy również podać, czy ubiegający się pragnie korzystać (kiedy i jak długo) z basenu pływackiego YMCA.

Zgłoszenie musi być podpisane przez prezesa i sekretarza, oraz zaopiniowane w pieczętkę. Zgłoszenia nadesłane po terminie lub niewłaściwie wypełnione nie będą rozpatrywane.

Nowy kolarski rekord Polski na torze

Na torze betonowym Wrocławskiego Towarzystwa Cyklistów odbyły się zawody kolarskie, w których wzięli udział m. in.: Bek, Kapiak, Napierata, Sieniński, Targoński, Geynkiewicz i inni.

W wyścigu na 4000 m. został trzykrotnie pobity rekord Polski należący do Gabczycha. Nowy rekord ustanowił Bek, przybywając do mety w doskonałym czasie 5:37,8 min., drugim był Kapiak — 5:46,3 min., trzecim Marchwiński — 5:54,8 min.

TEATR KUKIELEK RTPD ul. NAWROT 27

Dnia 12 września, o godz. 12 widowisko

„PINOKIO”

według Collodiego w oparciu o wiersz Aleksandra Maraszkiewicza.

Przedstawienia odbywają się codziennie przed południem dla dzieci w wieku szkolnym, a w niedzielę i święta o godz. 12 dla szerzej publiczności (K 870)

Wanderer

KABRIOLET W.66 6 cylindrowy w pierwszorzędnym stanie do SPRZEDANIA.

EDWARD JAGGI I SYNOWIE INOWROCLAW, Klasztorna 3. — Telefon 18-17. (8472 p)

PAMIĘTNIK PANI HANKI

24 POWIEŚĆ

Toto przez całą kolację zanudzał mnie wypytywaniem co mi jest, i czy nie jestem chora. Ach, ci mężczyźni! Im nawet do głowy nie przyjdzie, że w duszy kobieciej mogą się przewalać całe światy przeżyć. Gdyby czytali Nałkowską, zrozumieliby co się w nas dzieje. Nie mówię już o Toci, który oprócz „Jeźdźca” i „Hodowcy” nie bierze do rąk drukowanego słowa. Ale że taki Jacek ziewa przy „Bogumile i Barbarze” to jest doprawdy skandal. Powiadają o kobietach, że są zagadkami. Nie mogą tego zrozumieć, a gdy mają możliwość poznania nas przez literaturę kobiecą, wolą grać w brydża. Ciekawa jestem, co Robert o tym sądzi. Muszę kiedyś z nim na ten temat pomówić.

Nawet po powrocie do domu dzwoniłam do niego, lecz nikt nie odpowiadał. Co prawda była już godzina druga. Mogł spać i mieć wyłączony telefon. To nawet dobrze, że to robi. Te kobiety go na pewno zamęczają, telefonując o Bóg wie jakich godzinach.

Ponieważ od rana ciotka Magdalena dostała raży sprzątaną, ze stryjem musiałam się umówić w cukierce na rogu. Mogę się tam z nim widywać bezpiecznie, gdyż nikt z towarzystwa do takich cukierenek nie zagląda. Stryj był zadowolony z siebie. Okazało się, że w nocy szła mu dobrze karta, a poza tym zebrał dalsze informacje o tej kobiecie.

Widział jej paszport na własne oczy. Wiedział, że bardzo rzadko wychodzi z hotelu, że nie wysyła, przez służbę przynajmniej, żadnych listów i że przy-

była z Wiednia. (To i ja sama wiedziałam po tej jej sukni. Mój wzrok nigdy mnie nie zawodzi).

— I cóż zrobimy dalej? — zapytałam stryja.

— Nie będzie to rzeczą łatwą — zaczął — ale teraz należy pójść w dwóch kierunkach. Przede wszystkim trzeba zwrócić się do jakiegoś belgijskiej wywiadowcy czy też do biura detektywów, by dostarczone nam szczegółowych informacji o tej pani. Zaraz wytłumaczę ci, mała, dlaczego to jest ważne. Otóż miss Elizabeth Norman nie wydaje mi się osobą tuzinkową, zwyczajną, taką, jakich tysiące możemy spotkać.

— Dlaczego? — powiedziałam. — Czy dlatego, że ma na rudo zrobione włosy?

Uśmiechnął się i potrząsnął głową:

Nie, kochanie. Nie dlatego. Zastanów się: czy normalna dziewczyna wkrótce po ślubie bez słowa wyjaśnienia porzuca swego męża? Czy normalna dziewczyna przez szereg lat nie daje o sobie znać, by później wrócić, odnaleźć męża wtedy, gdy on już szczęśliwie zawarł ponowne związki małżeńskie i domaga się od niego, by odbudował pierwsze swe ognisko domowe? Nie, kochanie. Tak się nie zachowują zwykłe panny. A czym się różnią zwykłe od niezwykłych? Otóż tym, że niezwykle mają również niezwykle życie.

— Aha — domyśliłam się. — Stryj sądzi, że przez biuro detektywów dowiemy się o tej kobiecie rzeczy, które by ją kompromitowały.

— Tak — potwierdził. — A jeżeli nie kompromitowały, to w każdym razie, które by nam umożliwiły zaszachowanie jej ze swej strony. Musimy wziąć pod uwagę fakt, że nie wiemy w jakim stadium pertraktacji znajduje się z nią Jacek i jak się do niej ustosunkowuje. O ile jednak mogłem sobie wyrobić o nim sąd, raczej skłonny jestem przypuszczać, że nie pozytywnego w tym kierunku nie zrobił. Zapewne

ogranicza się do perswazji, które na nią mają tyle wpływu, ile groch na ścianę.

— I ja myślę tak samo.

— Właśnie. W tych warunkach oczywiście jego pozycja jest prawie beznadziejna. Natomiast jeżeli będziesz mu mogła dać do ręki jakieś środki walki, kto wie, czy rzecz nie przybierze zupełnie innego zabarwienia. To jedno. Drugi kierunek naszych poczynań jest nie mniej trudny. Mianowicie będą starał się o sobiście poznać tę panią.

— Stryj?

— Tak, ja.

— Ale w jakim celu? By się z nią rozmówić?

— Ach, bynajmniej. By ją poznać. Każdy człowiek ma jakieś słabe strony. A zwłaszcza kobieta. Każdy człowiek może się z czymś wygadać, a zwłaszcza kobieta. Każdy człowiek ulega nastrojom, a zwłaszcza kobieta. Otóż wyzyskać to wszystko będzie moim zadaniem. Ponieważ zaś miss Elizabeth Norman nie robi wrażenia ani osoby brzydkiej, ani odpychającej, przypuszczam, że podejmując się tego zadania, nie narażam się na rzecz przykra.

— No, dobrze. A w jaki sposób stryj ją pozna?

— Od razu powiedziałem ci, że to nie będzie rzeczą łatwą. Z zebranych dotychczas przeze mnie wiadomości wynika, że dama ta nie widuje się z nikim, nie telefonuje prawie wcale. Oczywiście poza hotelem służby hotelowej. Oczywiście poza hotelem może mieć znajomych, z którymi się spotyka. Dla poznania jej będą się tedy musiał uciec do jakiegoś triku, do jakiejś sztuczki.

— Mą już stryj pomysł?

— Na razie nie mam ich dużo i póki nie wpadnę na właściwy, nic w tym kierunku nie przedsięwzięm, w obawie przed zepsuciem całej sprawy.

c. d. n.

KALENDARZYK

Sobota
11
WRZEŚNIA

WAŻNE TELEFONY:
Komisarz Miejski M. O. 253-60
Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-11
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 103-10
Pogotowie Ratunkowe PCR 117-11
Straż Pożarna X

Dyżury apiek
Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:
Kasprowicza (Limanowskiego 1), Łódź
Piotrkowska 193, Pastorowej (Lazarska 120), Pawłowskiego (Piotrkowska 307), Ryintera (Narutowicza 42), Kamienieckiego (Cudańska 90), Szymanowskiego (Rokicińska 8), Szalenderbucha (Strzyżowska 67), Zundelwicza (Piotrkowska 26).

Teatry
TEATR W P. — ul. Jaracza Nr 27
TEATR 20 występ Tamary Chanum.
Fasce - partout ul. Włocławka.
PASTWOROWY TEATR POWSZECHNY
ul. 11 Listopada 21.
Od dn. 15 bm. codziennie „Lisie
znalazło”.
TEATR KAMERALNY
DOMU ZUŁOBIENIA — Daszyńskiego 84
O godz. 19.15 „Nieboszczyk Pan Pie”.
TEATR „SYRENA” Traugutta 1.
O godz. 19.30 „Dobrze skrojony frak”.
TEATR LETNI „UDA” ul. Zachodnia 43
Telefon 140-09
O godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna”.
Złotki ważne.
TEATR „LUTNIA” — Piotrkowska 243
O godzinie 19.15 operetka „Cnotliwa
Zuzanna”.

Muzea Miejskie:
Muzeum Przyrodnicze w Parku Sienkiewicza czynne od godz. 10-17 prócz niedziel i świąt.
Etnograficzne — Plac Wolności Nr 14 czynne codziennie od 10-17 prócz niedziel i świąt.
Prehistoryczne — Plac Wolności Nr 14 czynne codziennie od 10-17 prócz niedziel i świąt.
Sztuki — Włocławskiego 36. Otwarte od 10-17 prócz niedziel i świąt.
Spółdzielnia Plastyków, ul. Piotrkowska 102 — Wystawa plac malarskich Mieczysława Siemńskiego. Otwarta codziennie od godz. 10-18.

Kino
ADRIA — ul. Marszałka Stalina 11
„Niepotrzebni mogą odejść”
(godz. 18, 20, 30, w niedz. 15, 30).
BALERA — ul. Narutowicza 81:
„Tajemnica wywiadu”
(godz. 17, 19, 21, w niedz. 15).
BAJKA — ul. Traugutta 1:
„Tajemnica nocy wigilijnej”
(godz. 17, 30, 20, w niedz. 15).
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2:
„Program Aktualności kraj. i zagr.”
Nr 29
(godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21).
HEL — ul. Legionów 2/4 (dla młodzieży)
„Chłopiec z przedmieścia”
(godz. 16, 18, 20, w niedz. 14).
MUZA — Ruda Pabianicka:
„Lekomyślna siostra”
(godz. 18, 20, niedz. 16).

POLONIA — ul. Piotrkowska 67:
„Siostra lokaja”
(godz. 16, 18, 20, 21, niedz. 13, 30).
PRZEDWIOSNIE — Żeromskiego 74/76:
„San Demetrio”
(godz. 18, 20, w niedz. 16).
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 179:
„Miasto bezprawia”
(godz. 16, 30, 18, 20, 30 w niedz. 14, 30).
ROMA — ul. Rzgowska 84:
„W pogoni za mężem”
(godz. 16, 30, 30, 30 w niedz. 15, 30).
REKORD — ul. Rzgowska 2:
„Casablanca”
(godz. 18, 30, 20, 30, w niedz. 16, 30).
STYLLOWY — ul. Kilińskiego 124:
„Ojczyzna”
(godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30 w niedz. 14, 30).
SWIT — Bałucki Rynek 5:
„Okoliczności łagodne”
(godz. 18, 20, w niedz. 16).
TEATR — ul. Piotrkowska 102:
„Siostra lokaja”
(godz. 16, 30, 18, 20, 30, w niedz. 13).
FATRY — Stenkiwiewicza 40 (w ogrodzie):
„Cygańska miłość”
(godz. 15, 30, 18, 20, 30 w niedz. 13).
WISLA — ul. Daszyńskiego 1:
„Cygańska miłość”
(godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13, 30).
WŁOKNIARZ — ul. Zawadzka 16:
„Siostra lokaja”
(godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13, 30).
WOLNOŚĆ — ul. Namińkowskiego 16:
„Tajemnica wywiadu”
(godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30, w niedz. 14, 30).
ZACHĘTA — ul. Żgierska 28:
„Moja miła”
(godz. 18, 30, 20, 30 niedz. 16, 30).

RADIO
Sobota 11 września.
Codz. 12,04 Dziennik. 12,08 Muzyka. 12,25 Utwory wiochoczelowe D. Poppera w wyk. A. Schmara, 12,45 1) „Preliminarz gospodarzy na okres do nowych zbiorów” — pogadanka, 2) Komunikaty, 13,00 Muzyka obiadowa, 13,45 „Jan Sebastian Bach” — VI audycja z cyklu: „Kompozytor Tygodnia”. 14,30 Z dzisiejszej prasy, 14,35 Kwadrans muzyki dla dzieci (płyty), 14,50 Kolejny odcinek powieści dla młodzieży pt. „Nad czarną wodą” pisma H. Górskiej, 15,05 Rezerwa, 15,10 Koncert rozrywkowy, 15,30 Audycja dla dzieci, 16,00 Dziennik, 16,30 Harfa, gitara, mandolina (płyty), 16,45 „Przy sobocie po robotce” — transmisja z Brna, 18,00 „Mówi Wystawa Ziem Odzyskanych”, 18,05 Koncert Krakowskiej Orkiestry P.R. 18,40 „Wymaga galaję klient” — farsa starofrancuska w przekł. J. Rogozińskiego, w oprac. radiowym Zb. Kopalki, 19,00 Audycja z cyklu: „Zagadki literackie”, 19,10 Muzyka lekka z płyt, 19,25 „Piec minut poezji”, 19,30 „Emerencypanki” — 59 odc. powieści B. Prusa, 19,45 „Z życia Czechosłowacji”, 20,10 „XVII Wieczór Mieczysławowski” — 1) Słowo wstępne pisma S. Lichańskiego pt. „Konrad Wallenrod — poemat polityczny”, 2) Montaż recytacji z „Konrada Wallenroda”, 20,40 Popularne utwory skrzypcowe w wyk. I. Dubickiego, 20,55 Komunikat meteorologiczny, 21,00 Dziennik, 22,00 „Melodie Świata”, 22,45 Koncert żywych (cz. I), 22,55 Omów. progr. lok. na jutro, 23,00 Ostatnie wiadomości, 23,10 Muzyka taneczna, 23,20 Program na jutro, 23,30 Muzyka taneczna, 24,00 Koncert żywych (cz. II), 0,59 Zakończenie audycji i Hymn.

Z ukosa
Zmartwienia tysoniów
— Zaczynasz strasznie tysiec — powiedziała mi kiedyś żona.
— Trudno — odrzekłem, — Na to nie ma rady.
— Jest rada — powiedziała z mocą moja polowica. Spytaj się **Miecia**. **Lysiał okropnie**, a jak ty! **Ko poszedł do d-ra Wikliny** — jak ręką odjął.
— **Dr Wiklina to nieomal cudotwórcą** — mówił **Miecio**. — **Pokazywał mi albumy ze zdjęciami**. **Przywrócił owłosienie** pewnej **ryletniej dziewczynie**, która nie miała ani jednego włoska na całym **ciiele**. **Musisz koniecznie zasięgnąć jego porady!**
Odwiedziłem więc d-ra Wiklinę. **Gabinet przyjęć** wyglądał imponująco. **Mikroskopy i inne skłopy** — dziesiątki tajemniczych przyrządów wywarło na mnie potężne wrażenie. **Nieśmiało zerknąłem na czuprynę sławnego eskułapa** i utwierdziłem się w przeświadczeniu, że przy jego pomocy włosy mi będą do późnej starości fałować nad czołem, **dr Wiklin** miał bujną, czarną czuprynę.
Doktor zabrał się rzeźko do badania. **Kazał mi się rozebrać** i ze szczególną uwagą badał miejsca, **co do których nie miałam wątpliwości, że na pewno nie wyłysięje**.

Potem powiedział: — **Oho! czym mnie bardzo zaniepokoił**. **Następnie zadał kilka pytań**, a potem rozłożył ręce w niemej rozpacz. **W końcu powiedział:**
— **Pan tysieje!**
Trainość tej uwagi uderzyła mnie.
Reasumując wyniki badania, **dr Wiklina** zabrakł mi skakać przez płoki, pić wólkę i piwo (wino pozwolił), jeść sos tatarski, śledzia w oliwie i bez oliwy i w ogóle kazał się dobrze prowadzić.
Po powrocie od d-ktora zwołalem walną naradę przyjaciół. **Ostatecznie sprawa ta dotyczyła wszystkich**.
— **Stajemy przed alternatywą** — rzekłem, **dzwoniąc w kieliszek wina przestać** (tu wyłuszczyłem czego należy zaniechać), albo — **wyłysieć**.
Przyjaciele nie szczędzili dobrych rad. **Najlepiej** co dzień wypijać szklankę rumianku — **powiedział Fredzio** — **tak mi radził dr Skórowicz**.
— **Wyniki widzimy** — zaśmiał się sardonicznie **Cucio**, **spoglądając na nędzne resztki tredziowej czupryny**. **Po wymianie poglądów**, z której okazało się, że **najlepiej jest: a) używać brylantyny**, **b) nie używać brylantyny**, **c) myć co dzień głowę**, **d) nigdy nie moczyć głowy** — **zdecydowałem się udać po radę do fryzjera**.
Wchodząc zausajutrz do pewnego zakładu, **zauważyłem** za kolarą jakąś znajomą twarz. **Czekając na swoją kolej**, **męczyłem się pewnie pół godziny**, **nie mogąc sobie przypomnieć**, **skąd znam tę go tysonia**.
Dopiero potem, **gdy wyszedł zza kotary**, **już z bujną, czarną peruką**, **t. j. chciałem powiedzieć fryzura**, **poznałem go** — **był to doktor Wiklina**.
Smutny wróciłem do domu. **Trudno** — **trzeba będzie dalej ty-sieć**.
Kismet.
K. E.

Przetarg
Państwowa Chłodnia Składowa w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 28-b, ogłasza przetarg nieograniczony na budowę magazynu technicznego na terenie Chłodni.
Wszelkie informacje, ślepe kosztorysy otrzymać można w Biurze Chłodni.
Oferty w zalakowanych kopertach składać należy pod w/podanym adresem do dnia 22 bm., godziny 11. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 bm., o godz. 12. Do oferty należy dołączyć kwit w wpłacone wadium w wysokości 2 proc. sumy oferowanej.
Państwowa Chłodnia Składowa zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na cenę, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakiegokolwiek odszkodowań.
(K. 877)

Humor
Pocieszyła go
Chory obudził się z długotrwałego omdlenia.
— Gdzie jestem? — pyta. — Czy w niebie?
— Nie, nie, mój drogi — pociesza żona — **Ja wciąż jeszcze jestem przy tobie!**

WARSZAWSKA CEROWNIA
Z. Mierzejewski i S-ka
PIOTRKOWSKA 117. Tel. 168-73
CERUJE garderobe. ODNAWIA krawaty. (k 140)

CENTRALA TEKSTYLNA
BIURO SPRZEDAŻY PRZĘDZY
ŁÓDŹ — ul. PIOTRKOWSKA Nr 37
SPREDA. ca 11 ton
przędzy papierowej
Blższe szczegóły do omówienia.
(K. 814)

przędzy papierowej
Blższe szczegóły do omówienia.
(K. 814)

II. OGŁOSZENIE
Zarząd Spółki Akcyjnej Składowi Towarowe „WAR-RANT” Spółka Akcyjna w Łodzi zawiadamia, że w dniu 25 września 1948 r. o godz. 15, w siedzibie Spółki przy ul. Piotrkowskiej Nr 56 w Łodzi, odbędzie się zgodnie z §§ 21 i 23 statutu
zwyczajne walne zgromadzenie
akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym:
1) Zagajenie i wybór przewodniczącego zgromadzenia.
2) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz bilansu i rachunku strat i zysków za rok 1947.
3) powzięcie uchwały o podziale zysków.
4) udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków.
5) wybór członków Zarządu.
6) określenie wynagrodzenia członków Zarządu za rok operacyjny 1948.
7) powołanie pełnomocników dla zawarcia w imieniu Spółki umowy o pracę z członkami Zarządu.
8) wybór członków Komisji Rewizyjnej i określenie ich wynagrodzenia za rok operacyjny 1948.
Akcjonariusze pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu winni złożyć posiadane akcje przynajmniej na tydzień przed terminem zgromadzenia w Kasie Spółki. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza albo w instytucji kredytowej krajowej oraz w Midland Bank Ltd, Overseas Branch, London E. C. 2, 122, Old Broad Street, zgodnie z zezwoleniem Ministra Skarbu z dn. 10. 5. 47 r. L. D. II. 6228/38/47.
W zaświadczeniach należy wymienić liczbę akcji i stwierdzić że akcje nie będą wydane przed ukończeniem walnego zgromadzenia.
(K. 823)

Kurs Księgowości przy Zarządzie Gł. Zw. Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego w ŁODZI rozpoczyna
ROCZNY KURS KSIĘGOWOŚCI
Na Kursie wykładane będą: KSIĘGOWOŚĆ, ARYTM. HANDLOWA ORGAN. PRZEDSIĘB. I BIUROWOSCŁ.
Kurs obejmuje 300 godzin wykładowych.
Informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat Kursu codziennie od godziny 16-20, ul. Żeromskiego Nr 74/76, I piętro, pokój 2. (K 797)

CENTRALA ZAOPATRZENIA MATERIAŁOWEGO PRZEMYSŁU WŁOKIENNICZEGO poszukuje **technika budowlanego** oraz **technika chemika** na stanowisko kierownika magazynu chemikali i barwników. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny CZMPWL, Łódź, Plac Zwycięstwa 2, w godz. 12-13. (K. 875)

Powszechny Dom Towarowy PRZYJMIE NATYCHMIAST rutynowaną **maszynistkę - stenotypistkę** oraz **elektromontera** Zgłoszenia do Wydziału Personalnego — Łódź, ul. Piotrkowska Nr 60/62. (K. 890)

Większą Komitet Elektryfikacyjny M. O. SOKOLNIK (Gminy Leśmierz) prosi obywateli, posiadaczy działek leśnych wyżej wspomnianej gromady o przybycie na ogólne zgromadzenie w niedzielę, dnia 12 września br., o godzinie 12 do Domu Gromadzkiego w Sokolnikach przy ul. Kilińskiego w sprawie podpisania umowy z Elektrownią Żgierską. Większą Komitet Elektryfikacji. (K. 887)

INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW, BUDOWNICZYCH, ELEKTRYKÓW, MECHANIKÓW, INSTALATORÓW, KRESLARZY, KOSZTORYSISTÓW I MASZYNISTKI ZAANGAŻUJEMY na dobrych warunkach. Zgłoszenia osobiste do Biura Projektowania Przemysłu Włókienniczego — Łódź, ul. Sienkiewicza Nr 47. Warunki do omówienia. (K. 715)

UWAGA! POSIADACZE KART ŻYWNOSCIOWYCH „Zg”
Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Apropowizacji — podaje do wiadomości, że zakłady pracy pobierające dotychczas niesso na karty żywnościowe „Zg” w Rejonowej Centrali Apropowizacyjnej, złożą odcinki z kart z miesiąca września rb. do Wydziału Kartkowego Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 81, w terminie głównym do dnia 15 września rb., a w terminie dodatkowym do dnia 25 września rb.
Po tym terminie Wydział Apropowizacji żadnych reklamacji przyjmować nie będzie.
Jednocześnie Wydział przypomina Nr Nr wywołanych odcinków:
MIESO: Kat. I „Zg” Nr 19 — Kat. IR „Zg” — Nr 14 — Kat. „C” „Zg” Nr 9, TŁUSZCZ: Kat. I „Zg” Nr 20.

TEATR „SYRENA” TRAUUGUTTA 1
DZIS i codziennie o godz. 19,30 komedia p. t.
„DOBRE SKROJONY FRAK”
Z UDZIAŁEM CAŁEGO ZESPOŁU.
Kasa czynna bez przerwy od godziny 10 rano. Telefon 272-70.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” PIOTRKOWSKA 243
DZIS i CODZIENNIE o godz. 19.15
„CNOTLIWA ZUZANNA”
Operetka w 3 aktach J. Gilberta. Z udziałem całego zespołu. Chór — Balet — Orkiestra. Bilety wcześniej do nabycia w Związku Artystów Plastyków ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17 w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

OGŁOSZENIE
Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Zdrowia — zatrudni w Szpitalu Miejskim Nr 9 w Radogoszczu: lekarza, na stanowisko kierownika laboratorium analitycznego, pomocnika aptekarskiego, opisywaczkę recept.
Uposażenie według norm przewidzianych dla pracowników w sanatorzale.
Oferty wraz z życiorysem kierować należy: Wydział Zdrowia — Kancelaria — ul. Piotrkowska 113, pokój Nr 110. Łódź, dnia 10 września 1948 r.
Zarząd Miejski w Łodzi.

Pokołów sublokatorskich dla aktorów
POSZUKUJE Państwowy Teatr Powszechny Warunki od umowy. — Zgłoszenia: Teatr Powszechny, 11 Listopada Nr 21. Telefon 150-36. (K. 746)

„ORIENTINE”
ZNANY od 1910 roku — NIEZAWODNY I DYSKRETNY w UŻYCIU **ODSIWIACZ** f-my „PARFUMERIE d'ORIENT” L. OSTROWSKA i S-ka ŁÓDŹ, ul. 11 LISTOPADA Nr 14. Żądać w drogeriach i perfumeriach. (K. 298)

LEKARZE

Dr. **TEPIŃSKI** specjalista, wenerologiczne, skórne, włośny, moczopłucowe powrót. I. Piotrkowska 114. (k 148)

Dr. **WOLKOWSKI** specjalista skórne, wenerologiczne, 4-6, Wschodnia 63 (Piotrkowska 40). pd

Dr. **MIKOŁAJ BORNSTEIN** choroby kobiece, Traugutta 9. (k 323)

Dr. **ROZVICKI** specjalista chorób kobiecych, akuszerka powrót. I. Przyjmuje 2-5 Piotrkowska 43. telefon 166-29. (k 75)

Dr. **MIECZYSLAW KOWALSKI** specjalista - wenerologiczne, skórne. Al. 1 Maja 3, 8-10, 4-7. (k 79)

Dr. **MED. SIENKO KSAWERY** - specjalista, skórno - wenerologiczne 1-2, 4-6, Kilińskiego 132. (k 84)

Dr. **PIETRASZKIEWICZ** - specjalista chorób uszu, nosa, gardła - Sienkiewicza 73. (k 215)

Dr. **LENCZEWSKI** choroby kobiece, akuszerka, przyjmuje Legionów 2-7 Sienkiewicza 31. (k 172)

Dr. **REICHER** - specjalista, wenerologiczne, skórne, pielusze (zaburzenia), Południowa 26, druga - siódma wieżorem. (k 76)

Dr. **CZERNIELEWSKI** choroby skórne i wenerologiczne. Piotrkowska 88. (k 330)

Dr. **MIRSKI** akuszerka, choroby kobiece - przeprowadzi się - Piotrkowska 14, telefon. 237-23. (k 74)

Dr. **POPKOWSKI** akuszerka, choroby kobiece, przyjmuje Legionów 17, tel. 145-15. (k 743)

Dr. **LOZA** specjalista włosów, skórne, wenerologiczne 1-2 i 5-7, Sienkiewicza 34. (k 372)

Dr. **MARKIEWICZ GUSTAW** wenerologiczne, skórne - Piotrkowska 109-6, tel. 138-32. (k 200)

Dr. **MAJEWSKI** - choroby kobiece, wenerologiczne, Legionów 1/3 m. Nr. 1. Telefon 216-82. (k 82)

Dr. **BEYKO-PORĘBSKI** skórne, wenerologiczne 17-19, Brzeźna 6, tel. 138-19. (k 592)

LEKARZE DENTYSTY

DENTYSTA Wodnicki Stanisław powrót. specjalność: korony, mostki porcelanowe, Andrzejka 11. Telefon 154-12. (k 231)

LEKARZ - dentysta Zofia BALICKA. Laboratorium sztucznych zębów. Moniuszki 11, II piętro. Tel. 151-15. (k 682)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SZALE, KRAWATY, najnowsze wzory - Włókna, Łódź, 6 Sierpnia Nr 2. (k 236)

MEBLE kompletne, pojedyncze. Ceny - reklamowe. Nowooutwarty skład Kilińskiego 107. (k 492)

ZANIM kupisz meble obejrzyj "MEBLOSTYL" Stalina 68. "MEBLOSTYL" bije cenami i jakością. (k 37)

KOZYŃSKI Zakopjańsko - Garwolińskie poleca firma B. Nagibor, Nowomijska 2. Sklep w podwórzu. (k 28)

RADIO TELEFUNKEN wysoka klasa sprzedam, Kościuszki 63-11, wieczorem. (k 671)

SPRZEDANY tokarnię oraz prasę mimoszrodowa elektryczna. "Suprema" Jaracza 40, tel. 107-76. (k 806)

SZPUL-maszynę od 6-12 wrzuciu kupię. Oferty kierować pod "N 823". (k 745)

MEBLE gotowe i na zamówienia. Szafy czterdziestowe od 32.000, trzydziestowe od 23.000, łóżka od 13.000, Piotrkowska 31, w podwórzu. (k 787)

TEALNIA Mechaniczna na chodzie do sprzedania. Wiadomość: Łódź, Południowa 76. (k 779)

KRAWATY, SZALE, najnowsze wzory poleca wytwórnia "Faltex" Łódź, Traugutta 1. (k 689)

NAJTANIEJ kupi pani - zamówi drewniak. Śródmiejska 44, za Gdanską (k 238)

MASZYNY do pisania (długowakowe), liczenia - arytmometry - i szycia. Kupno - sprzedaż - naprawa "SUPREMA", Jaracza 40, tel. 107-76. (k 370)

FUTERKA, kożuski dziecięce poleca pracownia futer, Marian Sabał, Narutowicza 1. (k 476)

MEBLE nowe, używane, kupuje, sprzedaje, zamieniam, Kilińskiego 145, telefon 155-31. (k 871 p)

MEBLE wszelkiego rodzaju kupuje i sprzedaje Stolarnia Krasickiego 3 przy ul. Rzgowskiej przystanek Piaseczna. (k 837 p)

DOM 7-izbowy, plac sprzedam. Informacje: Zelenieckiego 6, m. 1 (róg Różanej). (k 942 p)

OKAZYJNIE do sprzedania plac, domek nowoczesny. Wiadomość: ul. Zachodnia 16/4 od godz. 19. (k 478 p)

BUTLE do kwasu siarkowego kupię. Tel. 169-15. (k 849 p)

MOTOCYKL NSU 230, cztero-takt, stan dobry - sprzedam. Zawadzka nr 10, garaż, 17-21. (k 305 g)

GUZIKI galaitowe, płaszczowe, sukienkowe, swetrowe, bluzkowe poleca "Wytwórnia Guzików "Roka", Katowice, Kościuszki 63, tel. 304-55. Wybór kolorów - solidnie wykonanie. Kupujemy galait i celit. (k 840)

Do sprzedania dwunizkowy overlock. Wysoka 33, m. 9. (k 470 p)

MASZYNY DO PISANIA i liczenia, powielacze, wagi uchyłne, kasetki metalowe.

Kupno - sprzedaż Warsztat naprawy **CZ. DANECKI** ul. PIOTRKOWSKA Nr 55 Telefon Nr 163-37. (k 819)

DOMEK 6 pokoi wygodny sprzedam. Telefon 161-82, godz. 10-14. (k 457 p)

SPRZEDAM Mercedes 170 po generalnym remoncie nowe ogumienie, Warszawa, Przemysłowa nr 34-13. (k 859)

POMIDORY na zimę zabezpieczy przed zepsuciem "Konservin" "Marko" - Koperska 87, Telefon 105-10, Zadać w drogeriach. (k 858)

WÓZEK dzielnicowy limuzyna maszyna Singera, maszyna do pisania biurowa, radio, klawiszowe, Philipsa sprzedam, Próchnika 39, m. 11. (k 879)

OLEJ liniany i rzepakowy i inne sprzedajemy wszelkich ilościach. Olejarnia, Południowa 59a. (k 829)

SPRZEDAM dom do remontu wraz z ogrodem przy ul. Lutomińskiej. Wiadomość: 11-go Listopada 5 (Skład Farb). (k 891)

MASZYNY DO KROJENIA materiałów (nóż taśmowy) sprzedam. Poznań, St. Rynek 43. (k 697)

SPRZEDAM nową maszynę do nawijania transformatorów radiowych i sieciowych. Przędzalnia nr 138, m. 1. (k 861 p)

POSZUKIWANIE PRACY

PRZEPISYWANIE REKOPISÓW LITERACKICH i wszelkich innych przyjmuję. Wiadomość: tel. 202-56 od 9 do 15. (k 841 p)

KSIĘGOWY - bilansista organizuję i prowadzi księgowość w godzinach popołudniowych. Oferty "Rutyna". (k 879 p)

KASJERKA, biegła maszynistka przyjmuję jakikolwiek pracę od 9 do 12 popołudniowych. - Oferty "Solid". (k 841 p)

LEKCIJ angielskiego udziela tanio A. Tokkiewicz, Targowa 28 (Portiernia) od godz. 15.30. (k 663 p)

DLUGOLETNI fachowiec branży drzewnej spec. dykt. i formierów, poszukuje posady, ewent. przystąpi do spółki, również do innej branży. Oferty "Solid", Prasa, Piotrkowska 55. (k 882)

HAŃDLOWIEC rutynowany, energiczny, wykształcenie techniczne, 25 lat praktyki handlowej, przemysłowej i bankowej na kierowniczych stanowiskach, zdolny organizator, doskonały rysunek, niemiecki, niemiecki - pierwszorzędne referencje - poszukuje od 1 października odpowiedzialnego zajęcia w przedsiębiorstwie państwowym. Propozycje osobistego porozumienia się, sub. "Fachowiec". (k 847 p)

MASZYNISTKA po rocznym kursie poszukuje posady jako praktykantka. Oferty "JK", "Prasa", Piotrkowska 55. (k 824)

MASZYNISTKA - SEKRETARKA, wykwalifikowana przyjmie pracę. Oferty "Halina", "Prasa", Piotrkowska 55. (k 883)

ZAOFIAROWANIE PRACY

INŻYNIERÓW - elektryków, techników - elektryków, elektromonterów zatrudni na dobrych warunkach SPB w Łodzi, ul. Piotrkowska 171. (k 804)

POWAŻNA firma państwowa zaangażuje z dnem 1.10.1948 r. 1) biłansistę na stanowisko szefa finansów i buchalterii. Oferty składaj do dnia 15.9.48 r. pod "Szef Finansów" do Biura Ogłoszeń i Reklam, Piotrkowska 132. (k 875)

POTRZEBNY krawiec dobry krojczy. Dworska 14 (Bałuty). Tel. 173-07. (k 433 p)

POMOCNIK w wieku do 20 lat poszukiwany. F-ma Sikorski, Narutowicza 4. (k 805 g)

AKWIZYTOR księzkowy, inteligentny, zdolny, uczciwy, z gwarancją lub kaucją potrzebny na ośrodek Łódźki. Złożenia i podaniem kwalifikacji kierować: Marian Ginter - Księgarnia Wydawnictw Prawniczych, Łódź, Jaracza 3. (k 821)

POTRZEBNA zaraz pomocnica domowa umiejąca gotować. Nawrot nr 72, m. 9. (k 803)

POTRZEBNA samodzielna gospodyni do małej rodziny. Piotrkowska 79, sklep. Welny - Jedwabie. (k 851 p)

POTRZEBNA sekretarka. Wiadomość: Nowotki 45 szkoła przemysłowa poprzeczna oficyna w godz. 10-12. (k 836 p)

POMOCNICA domowa potrzebna. Zachodnia 30, m. 28. Szpan. (k 495 p)

POTRZEBNA samodzielna pomocnica domowa. Kresowa 31, Wildzew tel. 123-12. (k 678)

POTRZEBNA pomocnica domowa z gotowaniem, referencje pożądane. Południowa 29, m. 23. (k 890)

LOKALE

SKLEP z urządzeniem i pokojem odstąpię. Wiadomość, Nawrot 17, perfumeria. (k 842 p)

SKLEP konfekcyjny, reprezentacyjny, prosperujący, obszerny, Łódź centrum, Piotrkowska oraz mieszkanie trypokojowe zamieniam na odpowiednie w Warszawie. Oferty "Warszawianin". (k 836 p)

POKOJU poszukuje małżeństwo pracujące, kulturalne. Oferty pod "Płnie". (k 804 p)

ZAMIEŃNIE dwupokojowe, służbowe, łazienka, wygodny na pięciu pokojowe. Oferty "Do omówienia" pokojowe. (k 842 p)

SKLEP z dwoma pokojami sprzedam lub zamienię na pokój z kuchnią. Dzwonić 204-58. (k 891)

SKLEP sprzedam wydzierżawię, lub spółka. Okolica Placu Wolności, tel. 185-96, godz. 6-8. (k 841 p)

MŁODA samotna pani poszukuje pokoju sublokatorskiego. Cena obojętna. Tel. 212-47. (k 843 p)

ODSTĄPIE 2 pokoje z kuchnią III piętro za zwrotem kosztów remontu. Piotrkowska 16, m. 19. (k 856)

ZAMIEŃNIE mieszkanie czteropokojowe w Łowiczu na mniejsze Łódź. Oferty pod "999". (k 807 p)

POSZUKUJE pokoju z kuchnią, kosztu remontu zwrócę, względnie pokoju sublokatorskiego z używalnością kuchni. Oferty pod "7900". (k 841 p)

DWÓCH spokojnych studentów poszukuje pokoju. Zgłoszenia pod "Politechnika". (k 852 p)

POKÓJ z kuchnią z wygodami w nowoczesnym domu Śródmieście, zamienię na 2 pokoje z kuchnią parter - blisko przystanku tramwajowego. Wiadomość: Stalina 11. Sklep krawiecki. (k 870)

ROZNE

FOTOGRAFII legitymacyjne w ciągu godziny - prace amatorskie wykonuje solidnie. Legionów. (k 202)

PARYŻANKA, artystyczna cerownia wszelkiej garderoby, kłanów, Śródmiejska 6/5. (k 71)

WYPOŻYCZALNIA duży wybór książek, nowości, lektury szkolne, Włocławskiego 24 (Śródmieście). (k 42)

NAPRAWIA bez śladu uszkodzona garderoba. Kłanla szluczna, Frankowska, Włocławskiego 23/2. (k 785)

WYSWIETLANIE RYSUNKÓW, PLANÓW szybko, starannie. Iżno Księgarnia "Literatka" Piotrkowska 88. (k 351 p)

PRZEWOZY wszelkiego rodzaju samochodami poleca niedrogo, Pomorska 6, tel. 265-03. (k 720)

REWELACJA! Buna, kauczuk nie są potrzebne. Za 6 proc. od obrotu, oddam prawo wyłącznej produkcji na Polskę poważnej firmy prywatnej lub państwowej, rewelacyjnego patentowego podtrzymywca do polichloru. Jest tańszy w wykonaniu, wygodniejszy, higieniczny, trwały w użytku. Oferty "6 proc. od obrotu". (k 824 p)

PANTOFLE ramię akrylowe w kolorach wyrobia pracownia Nowawolski, Łódź, Andrzeja 23, front II piętro. (k 840 p)

TECHNIKA, zdolnego akwizytora, mającego stosunki w przemyśle, poszukuje celem współpracy duży zakład mechat. Wład. tel. nr 181-78. (k 843 p)

OPRAWKI DO ŚWIEC

nagrobkowych i knotów. Oprawki do latk wulkanizacyjnych wraz z tarkami. - Naklejkę z białej białej i lakierowanej WYTWÓRNIA KLÓDEK I ZAMÓW WARSZAWA, OBOZOWA Nr 16 (k 841)

Z N A N A PRACOWNIA FUTER

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres kunsztownictwa - oraz pelisy. Łódź, Jaracza 12. (k 378)

Pracownia Kożuchów

poleca zakopiańskie kożuchy - oraz bluzki parkowe - przyjmujemy wszelkie zamówienia i realizujemy. F-ma Łódź, ul. J. A. Percieja, 4 w podwórzu. (k 137)

Reżyser Karol BOROWSKI

udziela lekcji gry scenicznej przez wrzesień i październik. Wiadomość: ul. Pogonowskiego nr 24 do 10 rano. (k 772)

Wieczne Móra

SPRZEDAŻ - KUPNO - Wszelkie NAPRAWY solidnie - szybko w Sklepie Pamiączy Szkolnych Łódź, ul. PIOTRKOWSKA 88 (k 219)

LOKALE

SKLEP z urządzeniem i pokojem odstąpię. Wiadomość, Nawrot 17, perfumeria. (k 842 p)

SKLEP konfekcyjny, reprezentacyjny, prosperujący, obszerny, Łódź centrum, Piotrkowska oraz mieszkanie trypokojowe zamieniam na odpowiednie w Warszawie. Oferty "Warszawianin". (k 836 p)

POKOJU poszukuje małżeństwo pracujące, kulturalne. Oferty pod "Płnie". (k 804 p)

ZAMIEŃNIE dwupokojowe, służbowe, łazienka, wygodny na pięciu pokojowe. Oferty "Do omówienia" pokojowe. (k 842 p)

SKLEP z dwoma pokojami sprzedam lub zamienię na pokój z kuchnią. Dzwonić 204-58. (k 891)

SKLEP sprzedam wydzierżawię, lub spółka. Okolica Placu Wolności, tel. 185-96, godz. 6-8. (k 841 p)

MŁODA samotna pani poszukuje pokoju sublokatorskiego. Cena obojętna. Tel. 212-47. (k 843 p)

ODSTĄPIE 2 pokoje z kuchnią III piętro za zwrotem kosztów remontu. Piotrkowska 16, m. 19. (k 856)

ZAMIEŃNIE mieszkanie czteropokojowe w Łowiczu na mniejsze Łódź. Oferty pod "999". (k 807 p)

POSZUKUJE pokoju z kuchnią, kosztu remontu zwrócę, względnie pokoju sublokatorskiego z używalnością kuchni. Oferty pod "7900". (k 841 p)

DWÓCH spokojnych studentów poszukuje pokoju. Zgłoszenia pod "Politechnika". (k 852 p)

POKÓJ z kuchnią z wygodami w nowoczesnym domu Śródmieście, zamienię na 2 pokoje z kuchnią parter - blisko przystanku tramwajowego. Wiadomość: Stalina 11. Sklep krawiecki. (k 870)

Znamy ich

Jedzą, piją, Lulki palą, Wiedzą im się, Dostojnie.

Ale lubią Takie typy Ustawicznie Wzdychać: „Gdyby...”

Gdyby, żeby... Żeby jakoś... Aż się pragnie Zakląć: psiaćkość!

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK” Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123 33 i 123 54

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 15-14, tel. 207-13

Zastępca redaktora w wtorki i piątki od godz. 13-14, tel. 125-64

Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209 02

Kierownik działu miejskiego od godz. 9-11, telefon 125-64

Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 208-95

Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO

BIURO OGŁOSZEŃ: Łódź, Piotrkowska 96, Konto P.K.O. VII-5486 Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53, Plac Niepodległości (nałe) Piotrkowska 198

DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 - sklep czynny w godzinach od 8-18 telefon 180-74. Opłata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120,- z przesyłką pocztową zł 135,- z dostarczeniem do domu zł 170,- Konto P. K. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi

Odbito w Drukarni Nr 4 Sp. Wyd. „Czytelnik” Łódź, ul. Żwirki Nr 2

NAUKA I WYCHOWANIE

DLA PRACUJĄCYCH Kursy Kroju, szycia, modelowania od 5-8 oraz sześciogodniowe przygotowawcze do egzaminu mistrz. Inst. Przemysł. Rzecz. Zapisy Armii Ludowej 17-3 od 9-12, 4-6. (k 510)

KURSY Administracyjno - Handlowe przy Państwowym Gimnazjum Liceum Piotrkowska 125, przyjmują zapisy codziennie od 17-19. (k 742)

Zaginiony Łódź

Tymczasem w jaskini zebrał się ludzie podziemcy na naradę. - Zginęliśmy - mówili. - Pałac zawalił się, nie ma dla nas ratunku. Władca: Tak, trzeba otworzyć tamę?

Thum zbliżył się do wielkiej tamy, spietrzejającej wodę. Władca własnoręcznie otworzył służę: ściana wody runęła, wlewając się do wielkiego krateru. Władca zakrył sobie oczy dłońmi i czekał.

Po chwili woda znieczalała się z lawą w kraterze. Zakiepiło się zaryczalo. Groźny pomruk wybiegił z gęb krateru i cała wyspa zadziała w posadach. Lawa poczęła wzbierać i pęcznić.



5 DZIENNIK ŁÓDZKI Nr 251 (1157)